Nr. 214. Wtorek, dnia 19 Września 1933 roku. Cena 10 gr. Rok XXVIII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2050.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Wyścig produkcji światowej.

O ile prawdą jest, że jedną z przyczyn obecnego przesilenia gospodarczego jest rzekoma czy istotna nadprodukcja wszelkich dóbr, to oczywiście w każdym kraju kryzys musiał się najdotkliwiej odbić na tej właśnie gałęzi wytwórczości, która jest dominującą w całokształcie gospodarstwa narodowego. W okresie pomyślnej konjunktury powszechnie odbywał się formalny wyścig produkcji, a niektóre z krajów osiągnęły wyniki na pewnych odcinkach wręcz rewelacyjne.

Jasnem jest, że na tem polu pierwsze miejsce zajęły Stany Zjednoczone. Wystarczy przytoczyć, że udział ich wynosi 42,6 proc. w produkcji światowej tytoniu, 59,2 proc. — bawełny, 27,5 proc. — jedwabiu sztucznego, 37,4 proc. — fosforytów, 39,9 proc. — węgla kamiennego, 62,7 proc. — nafty, 41,8 proc. — żelaza i stali, 32,9 proc. — rudy żelaznej, 27,2 proc. — rudy manganowej, 34,8 proc. ołowiu, 47,4 proc. — miedzi, 32,1 proc. — cynku, 38,9 proc. — aluminjum, 82,6 proc. siarki, wreszcie 15,4 proc. — soli. Ponieważ żaden z innych krajów nie może się poszczycić cyframi większemi, przeto można stwierdzić, iż Stany Zjednoczone są krajem największej ilości rekordów produkcji przemysłowej.

Inne państwa mogą się poszczycić znacznie skromniejszemi wyczynami na tem polu. Tak np. Rosja znacznie przewyższająca Stany Zjednoczone pod względem obszaru, zaludnienia, a być może i zasobów bogactw naturalnych, wyprzedziła inne kraje jedynie w produkcji lnu, wytwarzając 67,9 proc. produkcji światowej oraz konopi 42,3 proc. Ponadto Rosja zajmuje pierwsze miejsce pod względem produkcji platyny, gdyż wytwórczość jej wynosi 52,8 proc. produkcji światowej, Brazylja pobiła rekord kawy, produkując 64,8 proc. ilości światowej, Francja — 27,8 proc. wina, kolonja angielska w Afryce, Złote Wybrzeże — 44,8 proc. kakao, Indje angielskie 91,0 proc. juty, Australja 25,1 proc. wełny, Hiszpanja — 44,5 proc. rtęci, Meksyk — 42,9 proc. srebra, Austrja — 16,6 proc. grafitu, Związek Południowo-Afrykański — 52,4 proc. złota i 49,9 proc. djamentów, kraje malajskie 53,6 proc. kauczuku.

Tak się przedstawia obecnie stan rekordów przemysłowych na świecie. W okresie kryzysu produkcja wszędzie się obniżyła, ale udział poszczególnych krajów pozostał prawie bez zmiany, co jest zresztą całkiem zrozumiałe, gdyż powyższe gałęzie produkcji, pomimo ich przerostu, z biegiem lat stały się podstawą bogactwa narodowego i ekspansji zewnętrznej na polu ekonomicznem.

Jest jednak jeszcze jeden rekord, o który wszakże żaden z krajów nietylko się nie ubiega, ale dokłada wszelkich starań i wysiłków, aby wykazać się cyfrą możliwie najniższą. Jest to bezrobocie. Nikogo też prawdopodobnie nie zdziwi, że Stany Zjednoczone wobec tylu rekordów pobiły i ten, najmniej pożądany. Wobec braku zorganizowanej na gruncie ustawowym pomocy dla pozbawionych pracy, trudno przytoczyć ścisłe dane, ale według przypuszczalnych obliczeń na Stany Zjednoczone przypada około 40 — 50 procent ogólnej liczby pozbawionych pracy na całym świecie.

Jest to rekord i z tego względu, że ludność Stanów Zjednoczonych stanowi tylko 6 procent zaludnienia kuli ziemskiej.

Z. K.

Stolica w hołdzie zwycięzcy

z pod Wiednia.

Wspaniały pochód w historycznych strojach.

Warszawa. — Rocznicę odsieczy wiedeńskiej obchodziła Warszawa w niedzielę, dn. 17 b. m. O godz. 8-ej zrana rozstawiono posterunki honorowe przy pomniku Jana III w Łazienkach, oraz przy sarkofagu z sercem zwycięzcy z pod Wiednia w kaplicy kościoła OO. Kapucynów. W tej też świątyni odprawił J. Em. ks. Kard. Kakowski uroczystą Mszę św., której wysłuchał p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu świty i przedstawicieli władz rządowych, delegacje wszystkich pułków garnizonu warszawskiego oraz delegacje organizacyj i stowarzyszeń. — Przybywającego p. Prezydenta powitał przed kościołem ks. biskup polowy Gawlina, który po nabożeństwie wygłosił kazanie, omawiając ważną chwilę dziejową, jaką było dla Europy i chrześcijaństwa zwycięstwo pod Wiedniem.

Przed kościołem Kapucynów zaczęły się gromadzić około godz. 10-ej delegacje i stowarzyszenia, które miały wziąć udział w pochodzie przed pomnik Sobieskiego. Również w kilku innych punktach miasta na rynku Starego Miasta, na pl. Teatralnym, na pl. Zamkowym i pl. Marsz. Piłsudskiego, zbierały się grupy, mające uczestniczyć w pochodzie. Pierwsza grupa przeszła z przed kościoła OO. Kapucynów do figury Matki Boskiej Zwycięskiej na Krakowskiem Przedmieściu, gdzie w imieniu komitetu obchodu odsieczy wiedeńskiej złożyli wieniec przy dźwiękach pieśni „Bogurodzica" prof. Michałowski, wiceprzewodniczący komitetu, oraz komendant miasta płk. Szajecki. Przy dźwiękach orkiestry 36 p. p. poprzedzanej przez kompanję honorową 30 p. p. przeszedł olbrzymi pochód ulicami miasta pod pomnik Jana III do Łazienek. Najbardziej efektowną grupę pochodu stanowił orszak króla Jana III w historycznych strojach. To niezwykle barwne widowisko przygotowała sekcja artystyczno-widowiskowa komitetu obchodu odsieczy wiedeńskiej. Na czele postępowali fanfarzyści. Za nimi szła piechota, a więc muszkieterzy, pikinierzy, piechota węgierska, cudzoziemska i panujący. A teraz ruchomy żywy obraz: jechał na koniu król Jan III, przybrany w piękną pansową delję, za nim jechał książę Jakub w pięknym błękitnym płaszczu, dalej hetman koronny Jabłonowski, Lubomirski, dalej świta królewska w paradnych strojach. Za orszakiem królewskim postępowała jazda polska, jakby z Trylogji sienkiewiczowskiej wskrzeszona. Oddział dragonji w jaskrawych amarantowych mundurach, lekka jazda, oddział towarzyszów pancernych poprzedzał rocznik, zakuty od stóp do głów w ciężką zbroję. Pochód zamykała skrzydlata husarja.

Król Jan III Sobieski pod Wiedniem.
miedzioryt Karola de la Haye według rysunku J. E. Szymonowicza-Siemigonowskiego.

Wszystkie gatunki ówczesnej broni, przy pomocy której Jan III pokonał Turków.

Ta grupa historyczna, która była pewnego rodzaju atrakcją, zamykała długi pochód, złożony z delegacyj około 100 szkół męskich i żeńskich, oddziałów P. W., organizacyj b. wojaków, zrzeszonych w federacji, oddziałów Sokoła, cechów, harcerzy, którzy złożyli wieniec u stóp pomnika Jana III i innych. Wszyscy oni ze sztandarami przeciągnęli przed pomnikiem pogromcy Turków. Na tem zakończyły się uroczystości przedpołudniowe. Dalszy ciąg uroczystości odbył się w Wilanowie.

Jan III Sobieski
jako Hetman Polski.

Uroczystości ku czci Sobieskiego

u stóp pomnika w Schwechacie.

Wiedeń. — W ub. niedzielę odbyła się w miejscowości Schwechat pod Wiedniem u stóp pomnika, postawionego z okazji historycznego spotkania króla Sobieskiego z cesarzem austrjackim Leopoldem I po pamiętnej bitwie pod Wiedniem, nadzwyczaj podniosła uroczystość urządzona przez Związek Stowarzyszeń Polskich w Wiedniu.

Do pomnika ruszył z orkiestrą na czele olbrzymi pochód, w którym wzięli udział członkowie kolojni polskiej, oraz liczne rzesze mieszkańców Schwechat. Orkiestra grała podczas pochodu marsze polskie i austrjackie.

Po dojściu pochodu do stóp pomnika, przystrojonego flagami polskiemi i austrjackiemi, odprawił superior OO. Zmartwychwstańców ks. Skwierawski w asyście duchowieństwa Mszę św. polową, poczem wygłosił w języku polskim kazanie — podkreślając zasługi wielkiego króla.

Następnie w imieniu gminy Schwechat powitał wszystkie osobistości wiceprezydent Seitl, poczem reprezentant rządu dolno-austrjackiego radca Helfert wygłosił przemówienie, w którem, podkreślając zasługi króla Jana III, dał wyraz nadziei, że ten pomnik i w dalszym ciągu oświetlał będzie przeszłość historyczną, będąc wymowną oznaką zwycięstwa Krzyża nad półksiężycem. Austrja nie zapomni nigdy o tym, który w ciężkiej potrzebie przybył jej z pomocą.

Po przemówieniu okolicznościowem burmistrza Schwechat p. Wache wygłosił konsul generalny R. P. Dunajecki dwa przemówienia w języku niemieckim i polskim.

Po skończonej uroczystości odegrała orkiestra hymn polski i austrjacki, poczem pochód ruszył z powrotem z pod pomnika na główny plac pod Ratusz w Schwechat. W uroczystości tej brało udział przeszło 3.000 osób.

„Proces" londyński

o podpalenie Reichstagu.

Londyn. — Trzeci dzień śledztwa, prowadzonego przez międzynarodową komisję prawniczą w Londynie w sprawie podpalenia Reichstagu, odznaczył się szeregiem dramatycznych momentów.

O godz. 3-ej m. 30 nastąpiła sensacja. Przewodniczący komisji oświadczył, że podczas zeznań następnego świadka sala będzie szczelnie zamknięta i nikt nie będzie ani wpuszczony, ani też z niej wypuszczony. Nastąpiło ogólne poruszenie i oczekiwanie. Na salę wszedł komunistyczny poseł do Reichstagu Koenen, który przybył do Londynu bez wizy angielskiej. Dlatego komisja zamknęła na czas jego zeznań salę, ażeby nie uprzedzano władz angielskich i żeby Koenen mógł zakończyć swoje zeznania, zanim ze względu na niedotrzymanie przepisów wizowych władze angielskie nie udaremnią jego zeznań.

Zeznania tego świadka miały najważniejsze znaczenie, albowiem stwierdziły całkowicie alibi Torglera. Koenen, który spędził z Torglerem cały czas od godz. 6 m. 30 po południu do godz. 10 wieczorem 27 lutego, w czasie, kiedy Reichstag został podpalony i kiedy się palił, opowiada dokładnie o każdej minucie, co w tym czasie Torgler robił.

Marja Kazimiera
żona Jana III Sobieskiego.

Zwiedzajcie Wystawę Przemysłową Okręgu Częstochowskiego

w Częstochowie, róg ul. Pułaskiego i 7-miu Kamienic.

Wstęp dla młodzieży szkolnej i żołnierzy 20 gr. — dla dorosłych 30 groszy.

TELEGRAMY

KU CZCI SOBIESKIEGO i BATOREGO.

Budapeszt. — W sali węgierskiego Towarzystwa historycznego odbyło się uroczyste posiedzenie ku czci Sobieskiego i Batorego.

W posiedzeniu wzięli udział: regent Węgier Horthy, Kardynał Prymas Seredyi, Kardynał Prymas Hlond, przedstawiciele rządu, pierwszy burmistrz Budapesztu, poseł węgierski w Warszawie Matouska, goście polscy z b. min. Janta Połczyńskim na czele i szereg wybitnych osobistości.

Kardynał Prymas Hlond celebrował w kościele św. Stefana uroczystą mszę św. w obecności regenta Horthy'ego, Kardynała Seredy'ego, arcyksięcia Józefa Franciszka, członków rządu i delegacji polskiej z min. Łepkowskim na czele.

„KRAKÓW W HOŁDZIE BOHATEROWI WĘGIERSKIEMU".

Budapeszt. — Członkowie delegacji polskiej złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w obecności licznie zgromadzonej publiczności.

ENTUZJAZM PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż. — Prasa francuska poświęca rocznicy odsieczy wiedeńskiej szereg artykułów, podkreślając rolę Polski w dziele obrony Europy przed Islamem.

WIELKI PRZECIWHITLEROWSKI WIEC HEIMWEHRY.

Wiedeń. — W miejscowości Kufstein w Tyrolu odbył się wielki wiec Heimwehry, na którym przywódca Heimwehry w Tyrolu dr. Steidle zwrócił się kategorycznie przeciwko zakusom Niemiec hitlerowskich, zdążających do aneksji Austrji. Dr. Steidle zwrócił również uwagę na to, że jeżeli dojdzie do rokowań między Austrją a Niemcami w sprawie zażegnania konfliktu, musi Austrja najpierw rozważyć, czy faktyczni politycy hitlerowscy dotrzymają to, co obiecują. Przywódca Heimwehry ks. Starhemberg zaatakował w niezwykle ostrych słowach w swem przemówieniu polityków „trzeciego państwa", nazywając ich morfinistami i zdeprawowanemi indywiduami. Ks. Starhemberg oczekuje od kanclerza Dollfussa zreorganizowania Austrji na podstawie stanowej i równocześnie wzywa go do energicznych czynów.

ZAKAZ PRZELOTU NAD LIPSKIEM.

Berlin. — Z racji odbywającego się procesu w sprawie podpalenia Reichstagu, wydany został zakaz przelotów nad ściśle określoną strefą nad miastem Lipskiem od dnia 17 września do 7 listopada.

Niespodziewany zwrot

w procesie o podpalenie Reichstagu.

Paryż. — Sensacją dnia jest doniesienie dziennika „Paris Soir", iż Trybunał lipski cofnął przeciwko Torglerowi oraz trzem aresztowanym Bułgarom skargę o współudział w podpaleniu gmachu parlamentu berlińskiego. Jako jedyny oskarżony figurować będzie odtąd tylko komunista holenderski Van der Lübbe.

Współpracownikowi pisma „Paris Soir" udało się wglądnąć w akta lipskiego sądu i stwierdzić, że z aktów tych zniknęło oskarżenie przeciwko Torglerowi oraz Bułgarom: Dymitrowi, Papow i Danew. Torgler będzie tylko w dalszym ciągu oskarżony o „intelektualny" współudział w zbrodni.

Uwagi godnym faktem jest, iż Van der Lübbe doniósł telegraficznie do swego adwokata w Amsterdamie, iż zrzeka się obrony.

AMBASADOR POTOCKI U PREMJERA TURCJI.

Ankara, [illegible]. — Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Jerzy Potocki złożył wizytę premjerowi Ismetowi paszy oraz ministrowi spraw zagr. Tewfikowi Rusdi beyowi, z którymi odbył dłuższą rozmowę.

OTWARCIE PRUSKIEJ RADY PAŃSTWA.

Berlin, [illegible]. — Uroczyste otwarcie pruskiej rady państwa, które odbyło się z pompą cesarską, było demonstracją upadku parlamentaryzmu w Niemczech. Premjer Goering podkreślił kilkakrotnie z naciskiem, że parlamentaryzm i konstytucja w państwie niemieckiem zostały raz na zawsze pogrzebane. Instytucja rady państwa kładzie kamień węgielny pod nową konstytucję narodowo-socjalistyczną dla Prus i Rzeszy. Odpowiedzialnym jest tylko on, jako premjer pruski, powołany przez Hitlera. Ton mowy Goeringa przypominał ton rozkazów dowódcy na polu walki.

ZGON OJCA HR. BRASSOW.

Moskwa. — W Moskwie zmarł znany adwokat rosyjski Seremetjew, ojciec morganatycznej małżonki wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza, księżny Natalji Brassow, która — jak wiadomo — prowadziła długoletni proces o zwrot majątku jej męża, położonego w Polsce pod Częstochową.

AMNESTJA DLA WSZYSTKICH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W HISZPANJI.

Madryt. — Rząd hiszpański uchwalił natychmiastowe uwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

Podobnie prezydent państwa ogłosił amnestję dla wszystkich przestępstw przeciw jego osobie.

TRAGEDJA 2-CH OPUSZCZONYCH KOBIET.

Praga. — 37-letnia rozwiedziona żona czeskiego konsula w Trjeście, p. Irena Sieber popełniła wczoraj wraz z mieszkającą u niej 27-letnią Ruzeną Stilhava samobójstwo przez zażycie dużej dawki morfiny.

Obie te kobiety popełniły samobójstwo z powodu tragedji opuszczenia przez mężczyzn, których kochały.

KATASTROFALNE ZAWODY SAMOCHODOWE.

Erfurt. — Zawody samochodowe na trójkącie w Schleiz w niedzielę obfitowały w katastrofy.

Na trzecim okrążeniu najechał przy wymijaniu Walter Hartmann na drzewo prawie w tem samem miejscu, gdzie przed rokiem zabiło się sześciu żołnierzy i odniósł śmiertelne obrażenia.

Przy zawodach o mistrzostwo ciężkich wozów zderzyły się dwa samochody. Roese z Düsseldorfu doznał w tem zderzeniu złamania ręki. Walter Pfister z Ulmu wjechał między widzów; ciężko rannego odwieziono z rozbitą czaszką i złamaną ręką z toru. Z widzów jedna osoba odniosła również ciężkie rany. Dalej Fryc Kahlenberg z Kolonji odniósł ciężką ranę w głowę i zmiażdżenie biodra, zaś Eryk Müller z Ammendorfu doznał wstrząsu mózgu.

Senator Rauschning znowu zapewnia

Ostre zarządzenia. — Wypłata odszkodowań.

Gdańsk. — W dalszym ciągu rozmów zapoczątkowanych w dniu 12 b. m. wizytą komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku u prezydenta Senatu Rauschninga, prezydent Senatu Rauchning złożył wizytę ministrowi Papee, w czasie której przedstawił oficjalne wyjaśnienie w sprawie pobicia 5 b. m. dyrektora sosnowieckich kopalń węgla inż. Gulkowskiego przez oddział umundurowanych narodowych socjalistów oraz w sprawie innych czynnych wyrkoczeń przeciwko Polakom na terenie Wolnego Miasta.

Prezydent zaznaczył, że Senat ostro występować będzie przeciwko wszelkim wykroczeniom, zagrażającym życiu, zdrowiu i mieniu Polaków w Gdańsku. W tym względzie władze gdańskie nie będą absolutnie zważały na stanowisko winnych, czy ich przynależność partyjną. Wszystkie organizacje otrzymały ponowne ścisłe polecenie, aby przestrzegały władze uprzedniem zgłoszeniem do policji wszelkich pochodów manifestacyjnych. W przyszłości prezydent policji dawać będzie pochodom specjalną asystę urzędników policyjnych dla zapobieżenia ewentualnym incydentom.

Prezydent Rauschning oświadczył, że pragnie w ten sposób podkreślić szczerą wolę Senatu do zachowania poprawnych i dobrych stosunków z Polską.

Co się tyczy poszczególnych wypadków pobicia i zabójstwa obywateli polskich, dr. Rauschning poda do wiadomości ministra Papee fakt ukarania winnych i wdrożenia śledztwa co do spraw jeszcze otwartych.

Partja narodowo-socjalistyczna w Gdańsku zobowiązała się wypłacić poszkodowanym względnie ich rodzinom pieniężne odszkodowania, których realizacja nastąpić ma w najbliższych dniach.

P. ROSTING... W OBOZIE KONCENTRACYJNYM.

Gdańsk. — Wysoki Komisarz Ligi Narodów p. Rosting zwiedził obóz koncentracyjny dla przeciwników politycznych obecnej władzy w Gdańsku.

Obóz ten urządzony jest z byłej twierdzy pruskiej w Wisłoujściu i ma zastąpić kilka obozów, które pierwotnie planowano urządzić w szeregu miejscowości na obszarze Wolnego Miasta.

SADZĄ ORZECHY — WZEJDĄ... KARABINY.

Berlin — Dzienniki niemieckie zamieszczają apel do czytelników, aby każdy kto może, sadził sam, lub zachęcał innych do sadzenia drzewek orzechowych, ponieważ drzewo orzechowe jest surowcem niezbędnym do fabrykacji broni. Z drzewa tego robi się kolby i łoża do karabinów. Apel kończy się oświadczeniem, że brak drzewa orzechowego może stać się pewnego dnia(?) katastrofą dla Niemiec.

GANDHI WSTRZYMUJE AKCJĘ ZA NIEPOSŁUSZEŃSTWEM CYWILNEM.

Londyn. — Z Bombaju donoszą, że Gandhi zobowiązał się zaprzestać do dn. 3 sierpnia roku przyszłego swej kampanji na rzecz nieposłuszeństwa cywilnego, aby nie narażać się na nowe aresztowanie. Gandhi oświadczył również, że będzie potrzebował wypoczynku, aby powrócić do zdrowia.

ORKAN NAD MEKSYKIEM ZABIŁ 32 LUDZI.

Nowy Jork. — Z Meksyku donoszą o straszliwym orkanie, jaki przeszedł nad miastem Tampico. Wiele domów legło w gruzach, 32 ludzi jest zabitych. Przeszło 1000 ludzi straciło dach.

DWIE KATASTROFY NA TORZE AUTOMOBILOWYM.

Londyn. — Na samochodowym torze wyścigowym w Brookland wydarzyły się w czasie zawodów dwie ciężkie katastrofy. Bezpośrednio przed rozpoczęciem wyścigu zleciał na tor samolot bombowy. Pilot został zabity, a oficer i 3 ludzi załogi odniosło ciężkie rany.

Pod koniec wyścigów przewrócił się mały samochód i zrobiwszy kilka koziołków stanął w płomieniach. Kierowca odniósł poważne obrażenia.

WALKA O CENY NAFTY.

Waszyngton. — W całym kraju nie zdołano ukrócić walki konkurencyjnej i ustalić cen dla nafty.

Sekretarz stanu do spraw wewnętrznych, a jednocześnie delegat rządu do spraw przemysłu naftowego Ickes polecił przeprowadzić natychmiast odpowiednie dochodzenia.

Roosevelt aprobował odpowiednie zmiany kodeksu pracy dla przemysłu naftowego, oddając jednocześnie w ręce administracji pełnomocnictwa co do ustalenia cen nafty.

ODEZWY W BUTELKACH.

Wiedeń. — Z Linzu donoszą, że w ostatnich dniach wyłowiono z Dunaju pomiędzy Linzem a Passawą kilka butelek w których umieszczone były odezwy antyhitlerowskie. Jedna z wyłowionych butelek zawierała opis katuszy, znoszonych przez więźniów jednego z niemieckich obozów koncentracyjnych. Na kartce skreślone były nerwowem pismem słowa: „Ratunku dla więźniów, katowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych".

NAJBOGATSI LUDZIE ŚWIATA.

Londyn. — Prasa zamieszcza listę najbogatszych ludzi na świecie. Na pierwszem miejscu stoi były sekretarz skarbu i ambasador amerykański w Londynie, Andrew Mellon, Rockefeller, który przez długi czas uchodził za najbogatszego człowieka na świecie, zajmuje obecnie drugie miejsce, następnym zkolei jest Ford. Wśród potentatów wschodnich najbogatszym jest Aga Chan, a po nim idą Nizam Hajdarabadu i Maharadża Barody. Następne miejsce zajmują bogacz grecki sir Bazyl Zacharow i król cyny, poseł boliwijski w Paryżu Simon Patino. Na dalszych miejscach figurują Ludwik Dreyfuss, książę Westminsteru, Wilhelm II, lord Derby, król włoski Wiktor Emanuel II i Edmund Rotschyld.

ULEWNE DESZCZE WE FRANCJI.

Paryż. — Padające od kilku dni ulewne deszcze w okolicy Narbonne spowodowały wielkie straty. Szereg miejscowości znajduje się pod wodą. Wiele sadów uległo zniszczeniu. W St. Laurant de la Cabrerisse runął most na rzece Nielle, 6 osób, które znajdowały się na moście, runęło w nurty rzeki. Tylko jedną z nich wyratowano, a pięć utonęło.

EPIDEMJA ŚPIĄCZKI.

Nowy Jork. — Epidemja śpiączki (encephalitis lethargica), która wybuchła w St. Louis, gdzie zachorowało na nią blisko 400 osób, a 50 zmarło — zaczyna się obecnie rozszerzać i na inne stany. Ze stanu Minnesota donoszą o 22 śmiertelnych wypadkach, ze stanu Michigan o 5, ze stanu Wisconsin o 5. Gen. Hugh Cumming, szef federalnego urzędu zdrowia, wyjechał z Waszyngtonu w towarzystwie grona wybitnych uczonych - specjalistów na objazd miejscowości, dotkniętych epidemją.

SPORY ZAROBKOWE NA G. ŚLĄSKU

Katowice. — Związek przemysłowców na Śląsku wypowiedział na 30 września płace taryfowe robotnikom w hutach żelaznych, koksowniach i zakładach chemicznych.

Termin nowych rokowań nie jest jeszcze ustalony. Niewątpliwe przemysłowcy zażądają obniżki płac.

W odpowiedzi na wypowiedzenie taryfy przemysłowców Związek metalowców Z. Z. Z. wysłał pismo do Związku przemysłowców, w którem wypowiada na dzień 30 września zarobki tryfyłowe w hutach żelaznych, koksowniach i zakładach chemicznych i żąda w imieniu swej organizacji 12 procentowej podwyżki płac. Żądanie podwyżki umotywuje organizacja podczas rokowań o nową taryfę.

STRAJK ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Warszawa. — Wczoraj w Warszawie wybuchł strajk robotników budowlanych. Powodem ponownego wybuchu strajku jest ta okoliczność, że przemysłowcy budowlani dotychczas nie rozpoczęli pertraktacyj w sprawie zawarcia umowy zbiorowej i ustalenia warunków płacy.

Przedstawiciele strajkujących zapowiadają, że jeżeli wspólne porozumienie nie nastąpi, proklamowany ma być powszechny strajk robotników budowlanych na ogólnem zebraniu.

Eksportacja zwłok

ś. p. kpt. Lewoniewskiego do kościoła w Warszawie.

Warszawa. — Tłumy zaległy peron dworca wschodniego na Pradze w oczekiwaniu na pociąg z Moskwy, wiozący trumnę pilota kpt. Lewoniewskiego, który uległ katastrofie w czasie lotu na Syberję.

Cztery kobiety w grubej żałobie: żona, matka, siostra i teściowa ś. p. kpt. Lewoniewskiego — oczekiwały przybycia śmiertelnych szczątków tego, który przed kilku dniami wyruszył w podróż powietrzną, pełen najświetniejszych nadziei, że zdoła przysporzyć nowej chwały polskim skrzydłom.

O godz. 9 m. 36 zajechał na peron pociąg z Moskwy. Po upływie 10-ciu minut przesunięto na tor dolny żałobny wagon. W wagonie, w którym znajdowały się zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego, widniał krzyż z białych i czerwonych kwiatów w otoce zieleni. Otwarto drzwi wagonu i zaczęto odbijać skrzynię, w której mieściła się trumna. Nareszcie ukazuje się jesionowa trumna ze złocistemi okuciami w powodzi zieleni i kwiatów, któremi było wypełnione wnętrze wagonu.

Oficerowie i żołnierze salutują trumnę.

Ośmiu kolegów-oficerów bierze trumnę na ramiona i niesie ją przez peron ku wyjściu. Przed dworcem kolejowym oczekiwał samochód-karawan, na którym złożono trumnę. Do drugiego samochodu wsiadła rodzina zmarłego, kilku najbliż-

szych przyjaciół oraz ks. prałat Trzeciak. Trumnę odwieziono do kościoła garnizonowego przy ul. Długiej.

Tum św. Szczepana w Wiedniu.
Tum św. Szczepana w Wiedniu, wspaniale iluminowany z okazji zjazdu katolickiego i obchodu 250-lecia odsieczy wiedeńskiej.

PRONASZKO I POLTURAK WYSTARTOWALI DO RHEIMS.

Warszawa. — Dnia 16 b. m. o godz. 7.17 rano wystartowali z lotniska mokotowskiego na samolocie „R. W. D. 5" pilot por. Pronaszko i pasażer inż. Felicjan Polturak z Aeroklubu R. P., udając się do Rheims przez Berlin i Antwerpję.

W Rheims polscy lotnicy wezmą udział w międzynarodowym meetingu lotniczym.

PADEREWSKI PRZYJEDZIE DO POLSKI DOPIERO ZA KILKA TYGODNI.

Ostrzeszów. — W związku z wiadomościami o mającym nastąpić przyjeździe Ignacego Paderewskiego do Lasek donoszą, iż do tej pory dokładny termin przybycia mistrza do Polski nie jest znany.

Utworzono komitet przyjęcia Paderewskiego i w tej sprawie kilkakrotnie przyjeżdżał do Lasek b. prez. Ratajski, celem przygotowania przyjęcia Paderewskiego.

Zurych. — Ignacy Paderewski udał się obecnie do Paryża, celem dokończenia kuracji. Pobyt jego w Paryżu potrwa kilka tygodni. Następnie ma się udać do Polski. Powrót Paderewskiego do Szwajcarji oczekiwany jest z końcem października.

LOTNICY FRANCUSCY WYSTARTOWALI DO MOSKWY.

Warszawa. — 17 bm. o godz. 7.40 rano samoloty francuskie: „Joseph le Brix" z załogą Codos i Rossi oraz „Couzinet I", pilotowane przez Deverneufla wystartowały po załatwieniu formalności paszportowych i celnych z lotniska cywilnego na Okęciu, lecąc przez Lidę i Dźwińsk do Moskwy. Przy odlocie lotnicy francuscy pogodę mieli jasną, chociaż wiatr czołowy był mocny. Od Małkini deszcze drobne i porywiste wiatry.

Lotnicy francuscy zabawią w Moskwie kilka dni, poczem prawdopodobnie przylecą zpowrotem do Warszawy.

KRONIKA

Wtorek 19 Wrzesień	Dziś. — Januarego b. m. Jutro.—Suche dni. Eustachego. Wschód słońca o godz. 5.20 Zachód „ „ 17.55 **Kalendarzyk historyczny:** Klęska Żółkiewskiego w 1620 roku.

Zjazd Episkopátu Polskiego na Jasnej Górze.

Przyjazd J. Em. Prymasa Polski ks. Kardynała Hlonda.

W ub. niedzielę wieczorem pociągiem z Katowic przybył do Częstochowy powracający z Budapesztu Prymas Polski J. E. ks. Kardynał dr. A. Hlond i zatrzymał się na Jasnej Górze.

Również wczoraj wieczorem przybyli na Jasną Górę J. E. ks. Biskup polowy Gawlina i J. E. ks. Biskup - sufragan sandomierski Kubicki.

W dniu dzisiejszym przybywają Ich Eksc. ks. Biskupi z Warszawy z J. Em. ks. Kardynałem Kakowskim na czele.

Jak się dowiadujemy, Dostojnicy Kościoła przybywają na Jasną Górę na doroczny zjazd Episkopatu Polskiego i kilkudniowe rekolekcje. Pozostaną więc na Jasnej Górze aż do uroczystości ku czci królowej Jadwigi w niedzielę dn. 24 b. m. i wezmą w nich udział.

Wojsko u stóp Jasnej Góry

W ub. sobotę przed południem przeciągające przez nasze miasto z manewrów oddziały wojskowe na czele z generalicją i sztabem zatrzymały się pod Jasną Górą na placu przedszczytowym, a do stojących szeregów żołnierskich piękną przemowę z przed szczytu wygłosił kustosz Bazyliki Jasnogórskiej O. Norbert Motylewski, udzielając następnie błogosławieństwa. Był to moment nader podniosły.

Następnie wojsko na czele z dowódcami zwiedziło klasztor i skarbiec, poczem udało się w dalszą drogę.

— **Prezes „Sokoła" hr. Zamojski w Częstochowie.** Powracający z uroczystości w Wiedniu prezes „Sokoła" w Polsce hr. A. Zamojski specjalnie przybył do Częstochowy, aby wziąć udział w obchodzie 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej na Jasnej Górze. Był też obecny na nabożeństwie pontyfikalnem przed szczytem klasztoru i na defiladzie.

Prezesowi hr. Zamojskiemu towarzyszyli delegaci „Sokoła" z Warszawy i różnych miast Polski oraz trzej członkowie polskiego „Sokoła" z Gdańska.

— **Osobiste.** Były sędzia śledczy w Częstochowie p. L. Awakumow mianowany został sędzią okręgowym w Sosnowcu.

— **Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie.** W roku bieżącym Wyższa Szkoła Dziennikarska wzorem lat ubiegłych rozpoczyna zajęcia szkolne w dniu 5 października. Zapisy trwać będą od 15 do 30 września.

17-letnie istnienie Wyższej Szkoły Dziennikarskiej utrwaliło naukową i pedagogiczną podstawę tej uczelni, jako też ustaliło jej program. Wyższa Szkoła Dziennikarska łączy w sobie typ wyższej szkoły zawodowej z życiowemi potrzebami pracy dziennikarskiej. Naczelne miejsce w programie zajmują ćwiczenia seminaryjne (dziennikarskie i publicystyczne), ale program obejmuje również kilkanaście przedmiotów ogólnokształcących, głównie z zakresu polityki i ekonomji, jako też naukę języków obcych.

Z przedmiotów zawodowych wykładane są między innemi: Historja prasy, Technika drukarska i grafika, Samokształcenie dziennikarza, Technika i organizacja prasy, Reklama w prasie, Administracja dziennika i kolportaż, Stenografja, Prawo prasowe i inne.

Wycieczka lekarzy słowiańskich

przybywa do Częstochowy.

W dzisiejszy wtorek o godz. 16.45 pociągiem z Warszawy przybywa do Częstochowy licząca około 200-tu osób wycieczka lekarzy słowiańskich. Jest to część uczestników wielkiego zjazdu i kongresu lekarzy słowiańsknch, odbytych w Poznaniu. Po zakończeniu zjazdu wyruszyła wycieczka po Polsce, przybywająca właśnie do Częstochowy, aby zwiedzić Jasną Górę. Wśród uczestników wycieczki przeważają Czesi i Jugosłowianie.

Goście powitani i podejmowani będą przez miejscowy Zw. Lekarzy i Tow. Lekarskie.

Po zwiedzeniu Jasnej Góry wycieczka lekarzy uda się na wystawę przemysłu, gdzie też odbędzie się podwieczorek, a o godz. 19.15 odjedzie z Częstochowy w dalszą drogę do Katowic.

Głodówka narodowców

w więzieniu na Zawodziu.

Miesiąc temu została zelektryzowana Częstochowa, a później i cała Polska, masowemi rewizjami i aresztowaniami wśród znanych na tutejszym gruncie działaczy narodowych.

Dotąd jeszcze przebywa za kratami więziennemi na Zawodziu siedemnastu członków Stronnictwa Narodowego z mag. St. Niebudkiem i mag. W. Domańskim na czele.

Od poniedziałku rana wszyscy rozpoczęli głodówkę na znak protestu przeciw zbyt długiemu prowadzeniu śledztwa i trzymniu ich w więzieniu.

Głodówkę zaczęli: Stefan Niebudek — magister prawa, Witold Dmański — mag. prawa, Zygmunt Przygodzki, student, Jan Rutkowski art.-malarz, Edmund Gliński — rzemieślnik, Tadeusz Jurczyk — student, Euzebjusz Lajtner — student, Stanisław Deska — rolnik, Honorjusz Kaniewski — student, Dyl W. — kupiec, Stefan Jabłoński — rolnik, Stysiński Ir. — robotnik, Rak S. — robotnik, Stanisław Posyłek art. rzeźbiarz, Gembicz M. — robotnik i Szczęsny Ryszard — student.

Wiadomość ta wydostała się poza mury więzienne, wywołując wielkie porusze[illegible]

— **Prezydent Rzplitej na polowaniu w Kruszynie.** Właściciel majątku Kruszyna, książę Stefan Lubomirski, zaprosił do siebie na polowanie Pana Prezydenta Rzplitej, Prof. Ignacego Mościckiego, który w najbliższych dniach ma zaszczycić swoją obecnością pobliski majątek.

— **Pracą Związku Harcerstwa wśród wychodźtwa.** Związek Harcerstwa Polskiego zorganizował w czasie sezonu letniego 23 kursy instruktorskie dla kierowników pracy harcerskiej wśród wychodźtwa polskiego. Kursy te zorganizowano we Francji, Niemczech, Czechosłowacji i t. p. Poza tem Związek zorganizował czwarty kurs morski w ośrodku morskim w Gdyni dla harcerzy - żeglarzy. Kurs zgromadził 163-ch uczestników z wszystkich organizacyj harcerskich.

FOSFATYNA FALIERA
IDEALNY POKARM DZIECKA
DA TWEMU DZIECKU SIŁĘ i ZDROWIE
WARSZAWA, GRZYBOWSKA 8.

Z uroczystego obchodu

250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej w Częstochowie.

Podniosłe uroczystości z racji 250-tej rocznicy wiekopomnej Odsieczy Wiedeńskiej, obchodzone z zapałem nietylko w całej Polsce, ale i poza Jej granicami, zwłaszcza zaś w stolicy Austrji, uczciła i Częstochowa w obchodzie, zakrojonym jednak na mniejszą skalę, niż pierwotnie w zamierzeniach Komitetu projektowano. Temniemniej dzięki Jasnej Górze, która, związana węzłami historycznych wspomnień i pamiątek z osobą króla Jana III i Jego wyprawy wiedeńskiej, potraktowała tę wielką rocznicę z całym pietyzmem, uroczystości w Częstochowie, zwłaszcza niedzielne przy udziale tysięcznych tłumów społeczeństwa, wypadły nader okazale.

Obchód rozpoczął się w ub. sobotę wieczorem zbiórką na Nowym Rynku, skąd przy dźwiękach orkiestr szkolnych wyruszył pochód na Jasną Górę. W pochodzie przez miasto kroczyła młodzież szkolna ze sztandarami, Sokół, Strzelec, Straż Ogniowa, Cechy oraz delegacje miejscowych organizacyj społecznych i gospodarczych. — Podczas pochodu uderzyły dzwony we wszystkich kościołach.

Z powodu panującej niepogody i chłodu zapowiedziane na godz. 7-mą nabożeństwo zamiast przed szczytem odbyło się wewnątrz Bazyliki Jasnogórskiej, wypełnionej po brzegi. Uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu celebrował w asyście duchowieństwa J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, a podniosłe kazanie wygłosił ks. prefekt Koźlicki, w pięknych słowach analizując wzniosłe pobudki chrześcijańskie, jakie kierowały królem Janem III w momencie decyzji wyruszenia na odsiecz Wiedniowi oraz podkreślając całą doniosłość odniesionego zwycięstwa nad hordami tureckiemi, grożącemi zagładą chrześcijaństwu, kulturze i cywilizacji Europy. Dlatego Odsiecz Wiedeńska ma tak wielkie znaczenie, dlatego obok jej rocznicy nie można przechodzić obojętnie, jak to po części Częstochowa dziś zrobiła. Dziś, podobnie jak Wiedniowi i Europie przed laty, grozi nam wróg niebezpieczny, ukryty i zamaskowany: nowoczesne pogaństwo i nowinkarstwo, z którem, przepojeni ideami chrześcijańskiemi, jak Sobieski, walczyć musimy wszyscy.

Na zakończenie nabożeństwa J. E. ks. Biskup udzielił wiernym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem, poczem potężnym chórem odśpiewano „Boże coś Polskę" i „Święty Boże". — Adoracja Najśw. Sakramentu trwała przez całą noc.

Oddziały wojska 27 p. p. i 7 p. a. l przybyły o godz. 7-mej wiecz. na plac przedszczytowy, a nie wiedząc, że nabożeństwo przeniesione zostało do wnętrza Bazyliki, ustawiły się w ordynku, poczem po odegraniu przez orkiestrę wojskową pieśni religijnej powróciły na plac magistracki, gdzie orkiestra wykonała „Marsza Sobieskiego".

W niedzielę wczesnym rankiem odprawione zostały prymarje i msze św., a o godz. 10-ej i pół r. pontyfikalne nabożeństwo przed szczytem. Przy pięknej słonecznej pogodzie olbrzymie tłumy podążyły na plac przedszczytowy. Przy dźwiękach orkiestr ze sztandarami przybyły oddziały wojska, przysp. wojsk., młodzież szkolna, straże pożarne, organizacje i t. d. Cały plac przedszczytowy wypełniony był wielotysięcznemi rzeszami społeczeństwa, co doceniając należycie doniosłość uroczystości, w nader podniosłym nastroju zgromadziły się, aby uczcić wielką rocznicę dla całego narodu polskiego i dla całego chrześcijaństwa. — Domy w mieście były udekorowane flagami, pięknie przystrojona była brama jubileuszowa, udekorowany a wieczorem iluminowany był również gmach ratusza.

W obecności przybyłych przedstawicieli władz rządowych, wojskowych i komunalnych z p. starostą K. Eustachiewiczem na czele sumę pontyfikalną w asyście licznego duchowieństwa celebrował J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, przepiękne zaś kazanie, poświęcone Odsieczy Wiedeńskiej, wygłosił wikarjusz generalny djecezji częstochowskiej ks. prałat A. Zimniak. W pełnych głębokich myśli słowach czcigodny kaznodzieja podkreślił, jak wielki dzień dla narodu polskiego i w historji chrześcijaństwa obchodzimy dzisiaj, święcąc rocznicę 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej. Wszak gdyby nie to wspaniałe zwycięstwo, odniesione przez Jana III na obczyźnie pod Wiedniem, kto wie, czy wcześniej lub później nie nastąpiłoby to groźne starcie z pogańską potęgą turecką na ziemiach polskich, kto wie, czy Turcja, opanowawszy Austrję, nie rozpostarłaby swego panowania i nad sąsiedniemi narodami. Dzisiejszą uroczystością cały naród składa cześć i hołd królowi Janowi Sobieskiemu i rycerstwu polskiemu dlatego, że podjął zwycięską walkę w obronie chrześcijaństwa, kultury zachodniej i cywilizacji, walkę straszną, w której stanęły naprzeciw siebie Krzyż i półksiężyc, Ewangelja i koran starły się jak dwa światy: pogański i chrześcijański. Coby się stało z dzisiejszą Europą, gdyby pod Wiedniem zwyciężyli Turcy? Stałoby się to, co z Konstantynopolem, z jego przepiękną świątynią Hagija Sofija, co się stało z kwitnącą Afryką i Armenją. Za tę obronę chrześcijaństwa Kościół sławi Sobieskiego w specjalnej uroczystości 12 września Imienia Marji, ustanowionej na ten dzień zwycięstwa przez papieża Inocentego XI. Za to zwycięstwo Polska na wieki nazwana została „przedmurzem chrześcijaństwa" i zyskała szczytne określenie: „Polonia semper fidelis". Tę wierność Bogu i Kościołowi wyraził wspaniale Sobieski w swoim czynie, pierwsze swe kroki po zwycięstwie kierując do kaplicy Loretańskiej w kościele Augustjanów w Wiedniu, gdzie sam zaintonował „Te Deum laudamus". Zdobytą chorągiew Mahometa przesłał papieżowi Inocentemu i pięknie trawestując słowa Cezara, napisał w liście: „Veni, vidi, Deus vicit" („Przyszedłem, ujrzałem, Bóg zwyciężył"). Dziś kornie schylamy czoła przed prochami Sobieskiego i rycerstwa polskiego, rozumiejąc, że wielkie idee, wielkie hasła i wielkie myśli rządzą światem, a pochodzą od Boga, to też ktokolwiek się niemi przejmie, jest wielkim, dokonywa dzieł wielkich, łamie wszelkie przeszkody. — Przykładem jest Sobieski. Dziś chaos panuje w pojęciach, w życiu społecznem i wszystkich jego przejawach, dlatego jeżeli chcemy wydźwignąć świat i życie nasze z chaosu, winniśmy przejąć się, jak Sobieski, wielkiemi ideami, w których znajdziemy trwałe oparcie.

Na zakończenie nabożeństwa zgromadzone rzesze odśpiewały hymn: „Boże coś Polskę". Podczas sumy liczny a świetnie wyszkolony 4-głosowy chór (męski) Jasnogórski pod dyrekcją prof. L. Wawrzynowicza odśpiewał prastarą pieśń rycerstwa polskiego: „Bogu Rodzica" w układzie prof. Al. Polińskiego, autora cennego dzieła o tej pieśni, „Kto się w

opiekę" i „Hymn Koronacyjny" (muzyka i tekst dyrygenta) oraz pieśni do Matki Boskiej. W śpiewie chóru przy dobrem cieniowaniu dało się zauważyć odrębny sposób wykonania, wywołującego podniosłe wrażenie czegoś zupełnie nowego.

Następnie powracające do miasta oddziały 27 p. p., 7 p. a. l., przysp. wojsk., Strzelca, straży pożarnych i Sokoła przy dźwiękach orkiestr odbyły na placu magistrackim defiladę, którą przyjął zast. dowódcy 7-ej Dywizji Piech. pułk. dypl. Myszkowski na czele grupy przedstawicieli władz. Szczególniej liczne w defiladzie były szeregi straży pożarnych z okolic oraz „Sokoła" z okr. częstochowskiego. Wokół placu i w Alejach zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności.

Wieczorem na zakończenie obchodu odbyło się nabożeństwo przed rzęsiście iluminowanym Szczytem Jasnej Góry.

— **Kurs dolara.** W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 6.00½.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 18 na 19 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

Z Sądu Grodzkiego

Dwaj notarjusze częstochowscy przed sądem.

Sąd grodzki, w osobie sędziego Apołłowa rozważał w sobotę odroczoną w swoim czasie sprawę karno-sądową 2-ch notarjuszy częstochowskich, pp. Jasińskiego (Aleja 22) i Grzędzińskiego (Aleja 20) o nieścisłe zeznanie o obrotach. Oskarżenie dotyczyło nietylko samych notarjuszy, ale i ich dependentów, którzy prowadzili rachunkowość i biurowość oskarżonych.

Zbadano szereg świadków, lecz przewód sądowy nie mógł ustalić dokładnie, kto składał zeznania o obrocie do władz skarbowych — notarjusze, czy też ich dependenci.

Ze względu na to, że notarjusze w dalszym ciągu twierdzą, że zeznania o obrocie były złożone bez ich wiedzy i że za czynność tę odpowiedzialność spada na ich dependentów ,sąd grodzki postanowił powtórnie sprawę odroczyć, celem powołania dalszych świadków dla ostatecznego wyświetlenia sprawy.

— **Skromne żądanie.** Szpalten Henryk (Strażacka 28) zameldował policji, że do kantoru fabryki „Henryków" przyszli trzej bracia Jędrzejkiewicze, którzy zażądali 500 zł. za wyprowadzenie się z terenu fabryki. Na odpowiedź odmowną zagrozili Szpaltenowi pobiciem.

— **Ojciec z synem.** Zurek Ignacy (Olsztyńska 148/150) zameldował policji, że sublokatorzy jego Małoszyc Jakub i syn jego Alfons, zam. przy ul. Ślepej, wszczęli u niego w mieszkaniu awanturę i zdemolowali mieszkanie.

— **Skarga o przywłaszczenie.** Piotrowska Walerja (Mostowa 10) zameldowała policji, że pozostawiła na przechowaniu u Szkopa Adama (Mirowska, róg Złotej) bieliznę i różne przedmioty, wartości 38 zł., które Szkop przywłaszczył.

Kłopotliwy gość

Co zrobić z żydem wiecznym tułaczem?

W ub. tygodniu policja zatrzymała Leona Gutmana, który może być śmiało nazwany nowoczesnym żydem-tułaczem, bowiem jest przerzucany z państwa do państwa, gdyż żadne nie chce go przyjąć do grona swych obywateli.

Gutman urodził się w Konstantynopolu, skąd rodzice jego przesiedlili się do Francji, a następnie Gutman znalazł się w Berlinie, pracując jako dekorator teatralny w jednym z berlińskich teatrów, jednak zmuszony był emigrować z Niemiec naprzód do Czech, a następnie przechodził kolejno wszystkie pogranicza w Rumunji, Polsce i Czechach. Gutmanem zaopiekował się katowicki „Volksbund" wyrabiając mu pozwolenie na kilkumiesięczny pobyt w Katowicach, jednak czuł on najwidoczniej specjalny sentyment dla Lwowa, bowiem powracał tam kilkakrotnie, skąd następnie przybył do Częstochowy.

Tutejszy Związek ochrony żydów, wysiedlonych z Niemiec ma interwenjować w tej sprawie w Lidze Narodów, aby kłopotliwy gość został zaliczony bądź między obywateli tureckich, bądź innych. Zaznaczyć należy, iż Gutman po polsku słowa nie rozumie.

Przygoda inkasenta

na Zawodziu.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. dwudziestokilkuletni M. Amsterdam (Garncarska nr. 11) podczas inkasowania należności za dostarczony towar w jednym ze sklepów przy ul. Dobrej na Zawodziu, został napadnięty przez nieznanych osobników, którzy pomimo energicznej interwencji właściciela sklepu dotkliwie go poturbowali. Poszkodowanemu pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

Z KWESTY ULICZNEJ NA BIEDNYCH.

W dniu 10-go września b. r. Towarzystwo Pań św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Rodziny zorganizowało dla najbiedniejszych swojej parafji kwestę uliczną, w czasie której zebrano 268 zł. 85 gr. Po odliczeniu wydatków pozostało 263 zł. 25 gr. Ofiarodawcom składamy Bóg zapłać.

Zarząd.

Akcja Pożyczki Narodowej w Częstochowie

— **Pracownicy miejscy, a Pożyczka Narodowa.** W ub. sobotę w sali Rady Miejskiej odbyło się przy udziale około 250 osób nadzwyczajne walne zgromadzenie pracowników miejskich. Zebraniu przewodniczył p. Stanisław Wallmann.

Zebrani powzięli wiążącą uchwałę, że pracownicy miejscy od I — VIII kategorji wykupią pożyczkę w wysokości 100% ich poborów, IX i X kategorji — 75% oraz XI i niższych kategorji 50% poborów miesięcznych.

Ponadto Związek Zawodowy Pracowników Miejskich wykupuje pożyczkę za zł. 2500.

Czyn powyższy świadczy chlubnie o wyrobieniu obywatelskiem i wysokim patrjotyźmie pracowników miejskich i godzien jest ze wszechmiar naśladownictwa.

Koła pracownicze

w sprawie subskrypcji Pożyczki Narodowej na terenie Częstochowy.

Od pierwszego dnia Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej miejscowe organizacje pracownicze rozwinęły żywą działalność w kierunku spełnienia obowiązku subskrypcji przez wszystkich swych członków i cały miejscowy świat pracowniczy zaraz w pierwszym dniu subskrypcji, w możliwie najwyższej wysokości.

W celu zrealizowania tych zadań z inicjatywy miejscowego Koła Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w dniu 12 b. m. zwołane zostało zebranie reprezentantów wszystkich częstochowskich Związków i Stowarzyszeń pracowniczych, na którem dokonano wyboru lokalnego Komitetu Pracowniczego Pożyczki Narodowej, w skład którego weszło 14 członków z pośród na zebraniu reprezentowanych zrzeszeń. Równocześnie dokonano wyboru Wydziału wykonawczego powyższego komitetu w osobach — Inspektora Pracy inż. Wasilewskiego reprezentanta „Stowarzyszenia Urzędników Państwowych jako przewodniczącego, p. Grzybowskiego reprezentanta Związku Kolejarzy i asesora p. Cieleckiego reprezentanta Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych. Ponieważ liczne Związki pracownicze na zebraniu nie były reprezentowane, przeto komitet ma prawo kooptacji dalszych członków w miarę istotnej potrzeby.

W myśl powziętych na zebraniu uchwał — według wskazówek Komisji Organizacyjnej Ogólnopolskiego Komitetu Pożyczki Narodowej w Warszawie (ul. Marszałkowska 87 m. 4) każdy Związek Pracowników Umysłowych w Częstochowie obowiązany jest do zwołania natychmiast Nadzwyczajnego Walnego Zebrania swych członków, celem powzięcia uchwał w sprawie: 1) Zgłoszenia akcesu do Pracowniczego Komitetu Pożyczki Narodowej województwa kieleckiego na ręce męża zaufania D-ra Tomasza Kwasika w Kielcach, gmach Izby Skarbowej, 2) minimalnej wysokości kwoty subskrybować się mającej pożyczki tak przez członków jak również przez Związek jako taki.

Zgodnie z powyższą uchwałą w dniu 13 b.m. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie miejscowego Koła Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych na którem jednogłośnie postanowiono subskrybować przez każdego członka pożyczkę w dniu 28 września b.r. minimalnie w wysokości jednomiesięcznych poborów służbowych, a przez Stowarzyszenie jako takie 300 zł. oraz zgłosić natychmiast akces do Ogólnopolskiego Komitetu Pracowniczego na ręce wyżej wymienionego wojewódzkiego męża zaufania.

Kronika sportowa.

Łazarczyk vice-mistrzem Polski. W ub. niedzielę byliśmy świadkami niecodziennych zmagań: oto Polski Związek Tow. Kolarskich po raz pierwszy wybrał Częstochowę, jako teren do rozegrania konkurencji o mistrzostwo Polski. Był to bieg kolarski naprzełaj z przeszkodami na dystansie 30 klm. Na imprezę tę zjechało prezydjum P. Z. T. K. z Warszawy, w osobach prezesa p. Lange i sekretarza p. Pfeiffera. Miejscowe władze reprezentowane były w osobach pp. płk. Myszkowskiego, starosty Eustachiewcza, v.-starosty Bielawki, komisarza miasta Mackiewicza, komendanta policji Grabowskiego i wielu innych. Organizację imprezy powierzono Victorji, która z funkcji tej wywiązała się doskonale.

Punktualnie o godz. 2 po poł. honorowy starter p. Starosta Eustachiewicz dał sygnał do rozpoczęcia wyścigu i 17 kolarzy, stanowiących elitę kolarstwa całej Polski ruszyło ostrem tempem z placu magistrackiego. Meta znajdowała się obok cmentarza, na ul. św. Rocha. Kolarze jechać musieli specjalnie uciążliwym terenem, przez rowy, wodę, oraz specjalnie ustawiane przeszkody w postaci płotów i t. p. Mimo tak trudnych warunków bieg ukończono w rekordowym czasie, a o tempie świadczyć może fakt, że czterokrotny mistrz Polski w tej konkurencji Głowacki znalazł się na IV miejscu, a jeden z asów kolarstwa polskiego Brymas dopiero na dwunastem. Pierwszy przerwał taśmę mistrz Polski Michalak (Legja, Warszawa), w czasie 50 m. 21 s., drugi Łazarczyk (Victoria, Częstochowa) 50 m. 58 s., trzeci Tusznio (Broń, Radom) 51 m. 06 s., czwarty Głowacki (Amatorski K.S., Warszawa), 51 m. 12 s., Dalsze nagrodzone miejsca zajęli Moczulski (Warsz. Tow. Cykl.), Kaller (Legja, Kraków), Kądziela (Granat, Skarżysko), Gabarski (CTC), Rudlicki (CTC), Bańdo (Legja, Kraków), Kowalczyk (Victoria) i Brymas (Amatorski K. S. Warszawa). Niezwykły tryumf odniósł kolarz częstochowski Łazarczyk, zdobywając w takiej konkurencji tytuł vice-mistrza Polski i przez cały prawie czas biegu prowadzący na czele. Jest to największy sukces sportowy jego życia, który zwróci na niego uwagę sportowców całej Polski. Zwycięzcom wręczone zostały przez p. komisarza miasta nagrody w postaci złotych, srebrnych i bronzowych żetonów ofiarowanych przez P. Z. T. K., Victorję, C. T. C., dyr. Stalensa, dyr. Duhamela i innych. Mistrz Polski Michalak otrzymał pozatem reprezentacyjną koszulkę z godłem Państwa. Bieg ukończyli wszyscy zawodnicy bez wypadków. Funkcję głównego sędziego pełnił doskonale p. Stanisław Pinkus z Warszawy. Zawodom towarzyszyło ogromne zainteresowanie, żałować jedynie należy, że na mecie, gdzie znajdował się duży tłum widzów, było tylko dwu policjantów, nie mogących podołać trudnemu zadaniu. Że w tych warunkach nie było wypadku, gdy kolarze mijający taśmę w pełnym biegu musieli w miejscu hamować, by nie wpaść w tłum, to już jest tylko zasługą szczęścia. Pod tym względem nie mamy jeszcze wprawy w urządzaniu imprez o charakterze mistrzostwa Polski i niedoceniamy warunków bezpieczeństwa i reprezentacji.

Zawody lekkoatletyczne o puhar dr. Franke nie odbyły się wskutek zakazu G. O. Z. L., wobec rozgrywania meczu Polska — Węgry. Sprawozdanie z meczów piłkarskich podamy w N-rze jutrzejszym.

M.

*

Zawody piłkarskie o wejście do Ligi okręgowej: Częstochówka—Skra 3:2 (2:2) Obie drużyny grały ostro.

*

W dniu 17 b. m. o godz. 18,30 w lokalu O.S. Klubu „Victorja" w Częstochowie odbyło się ogólne organizacyjne zebranie Związku Kolarskiego Woj. Kieleckiego. Zebranie zagaił i obrady prowadził prezes PZTK. p. Romuald Lange. Na asesorów powołano pp. E. Reimschüssela—Częstochowa „Victorja", J. Fliskiego — Sosnowiec S.T.C. i p. por. M. Antosza—Radom. Kl. Sport. Uchwalono siedzibę Okręgu w Częstochowie. Następnie wybrano władze okręgu, a mianowicie: prezes — p. E. Reimschüssel — Częstochowa „Victorja", kapitani sportowi: pp. Fliski Janusz—Sosnowiec S.T.C., Berghausen Kazimierz—Częstochowa „Victorja". Sekretarze pp. Lichnowski Franciszek—Częstochowa, Victorja; Wójcikowski Józef—Częstochowa C.T.C. i M, gospodarz p. Trynkiewicz Andrzej, Częstochowa CTC. i M., członek Zarządu p. Przybytniewski, Radomski Kl. Sport. Komisja Rewizyjna: pp. Kosmala Władysław — Sosnowiec, Wierczyński Wacław—Radom, Gajewski Mieczysław—Skarżysko - Kamienna. Sąd Arbitrów: pp. Wiewióra Marjan—Sosnowiec, Adw. Winnicki—Częstochowa, Żółciński—Radom.

KINO-TEATR „STYLOWY" wyświetla doskonały film francuski p. t. „Quick". Jest to pogodna, lekka historja miłości słynnego arlekina i damy z towarzystwa, małej, czarującej Amerykanki. Pod nazwą Quick występuje w wielkim musichall'u klown-fantasta, śpiewak i akrobata, zagadkowy, dziwaczny, ma dar budzenia sympatji wśród pięknej połowy publiczności. Zakochała się w nim pewna ekscentryczna Amerykanka, przebywająca w eleganckiem sanatorjum pod opieką despotycznego lekarza i zazdrosnego poety. Quick w życiu prywatnem nie wygląda tak fascynująco, jak na scenie, jest to starszy, wytworny pan o twarzy trochę zmiętej i o młodem sercu. Pod taką postacią, a nie w barwnym kostjumie, pragnie dla siebie pozyskać względy kapryśnej damy. Udaje mu się to, ale z trudem niemałym i po wielu perypetjach, przypominających komedje bulwarowe. Centralną postacią filmu jest Liljana Harvey, ujmująca, żywa, zwinna, jak wiewiórka i pełna wdzięku w roli Amerykanki. J. Berry doskonale gra trudną rolę czarującego błazna. A. Bernard, jako impresarjo, budzi wesołość, podobnie jak i aktor w roli zakochanego poety, gnębionego nieszczęśliwą miłością i surową djetą w sanatorjum. W całości film atrakcyjny. — Nad program popisy baletowe w kolorach.

Ostatnie wiadomości.

ZGON KARDYNAŁA SCAPINELLEGO.

Paryż. 18.9. — Z Rzymu donoszą, że zmarł tam kardynał Scapinelli, który otrzymał kapelusz kardynalski od papieża Benedykta XV-go. Kardynał Scapinelli był nuncjuszem apostolskim w Wiedniu w okresie wielkiej wojny.

ZAMIARY LINBERGHA.

Helsinki, 18.9. Ze Sztokholmu donoszą że pułkownik Lindbergh dziś wyruszy w dalszy lot do Leningradu z zamierem wejścia w bliski kontakt z lotnictwem sowieckiem, mającem ogromne doświadczenie w lotach arktycznych. Doświadczenia sowieckie uzupełniłyby ostatnie badania Lindbergha, poświęcone awjacji transatlantyckiej w strefie północnej.

STRAJK METALOWCÓW.

Łódź. 18.9. — Strajk w przemyśle metalowym objął wszystkie zakłady, Wszyscy odlewacze oraz siły pomocnicze porzuciły pracę. Związek zawodowy robotników przemysłu metalowego opracował wniosek do inspektora pracy, w którym określił warunki, na jakich robotnicy gotowi są powrócić do pracy. Zastrzeżono podpisanie umowy zbiorowej na warunkach z r. 1930, następnie uznanie delegatów fabrycznych i ich nieusuwalności.

Rzadki okaz!

Na wystawie przemysłowej w szafce z kaktusami firmy „Zakład Ogrodniczy S. Jastrzębski" zakwitł pokrewny kaktusom „Staphelja giganteo", kwiat nadzwyczaj ładny i oryginalny. Amatorzy i nieamatorzy spieszcie zobaczyć, poznać, podziwiać. Kaktusy kwitną bardzo krótko, a powyższy zakwitł w niedzielę o 2 p. p. spieszcie więc, gdyż czar minie wkrótce.

OFIARY:

Na wpisy szkolne: Gimnazjum „Nauka i Praca" w pierszą rocznicę śmierci ś. p. Janiny Kahlówny St. M. zł. 5.

ODNAJMĘ
2 duże, słoneczne, frontowe pokoje nieumeblowane, ewent. z używalnością kuchni. Wiadom. ul. Katedralna 8 m. 1.

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, ul. Focha nr. 70 u gospodarza. 1410

POTRZEBNY
czeladnik szewcki. Aleja nr. 14. 2497

POSZUKUJĘ
wspólnika z gotówką do interesu. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Nr. 79"

UNIEWAŻNIAM
skradziony weksel in blanco na zł. 100.—, wystawca Piotr Biernacki. Mikołaj Kopeć. 2499

ZGUBIONO
kwit lombardu nr. 26826

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Sura Makowska, Nr. 50237.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Jolanta Czerwińska, Nr. 21986

SKRADZIONO
portfel z dowodem osobistym, legitymacją pośrednictwa pracy i zaświadczeniem fabrycznem na imię Ignacy Kulasiewicz. 1396

MIESZKANIE
przy ul. N. Marji Panny nr. 75 dwa pokoje z kuchnią i wygodami (woda gorąca i zimna) do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 1392

Wychowanie państwowe

W krakowskim czasopiśmie „Kultura Pedagogiczna", profesor uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Bystroń, uchodzący w kołach uniwersyteckich za zwolennika obozu sanacyjnego, występuje energicznie przeciwko specyficznym metodom, które dzięki modnym hasłom wychowania państwowego znalazły grunt w szkolnictwie:

„Wychowanie społeczne — pisze prof. Bystroń — jest to wychowanie czynne, twórcze, wymagające samodzielności wysiłku zarówno od nauczycieli, jak i od uczniów; nie można go zamknąć w podręczniku, nie można go raz na zawsze wyuczyć na pamięć.

Nauczyciel, który z patosem deklamuje o państwie, o jego misji, o jego świętości i wielkości, o konieczności służenia państwu, jest wychowawczo zupełnie obojętny; nie wywiera on żadnego wpływu, nie spełnia żadnej faktycznej roli w życiu młodzieży, do której się zwraca, ucząc conajwyżej zbędnej frazeologji. Nauczycielka, która z teatralną afektacją deklamuje o Polsce (o Pooolsce) i która najchętniejby „państwo" kazała pisać przez dwa wielkie PP, jest również obojętna... Natomiast belfer, który deklamuje, recytuje, organizuje z hasłem wychowania państwowego na ustach, a sam zaniedbuje swe obowiązki, jest wobec kolegów swych nielojalny, wobec uczniów zaś oprysskliwy, nieżyczliwy, niesprawiedliwy, jest szkodnikiem, choćby i uznania od władz szkolnych zbierał za gorliwość wychowawczą."

Gobeliny.

Sztuka wytworna.

Gobelin zawdzięcza swoją nazwę żyjącemu w XV wieku w Reims farbiarzowi Gobellin. Dopiero jednak, odkąd za panowania Ludwika XVI została założona przez Colberta Manufaktura Królewska, datuje się historja gobelinów.

Pierwsze kartony, mające służyć za wzory do gobelinów wyobrażały sceny z życia tego króla, zwanego Słonecznym.

Zczasem dopiero zaczęli artyści szukać innych tematów. Czerpali je z Mitologji, z Biblji.

Wśród burzy rewolucyjnej znikły sceny z postaciami królów. Republika stworzyła Manufakturę Narodową, która doprowadziła do szczytu sztukę gobelinową.

Artyści malarze odtwarzali wiernie na kartonach charakter własnej epoki. Udoskonalony gobelin stał się wyrazem modnego rodzaju sztuki, uważanej za bardzo wytworną. Wykonywano go przy pomocy trwałych barwnych nici, stanowiących wspaniałą osnowę.

Pewien rodzaj gobelinów znany jest pod nazwą arrasów od miejscowości Arras we Francji. Cenione są dzięki szczególniejszej precyzji wykonania.

(—) **Utrudnianie agitacji.** Mieszkaniec Warszawy Abram Mitrajch (Niska 47), pracując jako zawodowy agitator komunistyczny, zgromadził pewną grupkę przechodniów i próżniaków w ogrodzie Krasińskich i począł ich nawracać na wiarę komunistyczną. W pracy tej przeszkodziła mu policja, zabierając go do aresztu.

Z KRAJU.

(—) **Za gwiazdą Hitlera.** Franciszek Wider z Byczkowa, który w czerwcu wyjechał do Niemiec, nadesłał obecnie list do gminy, w którym rezygnuje ze stanowiska radnego gminy i który zakończył okrzykiem: „Heil Hitler". Żona Widera zlikwidowała wszystkie sprawy w Byczkowie i również przeniosła się do Niemiec. Wider znajduje się obecnie w Rokitnie na Śląsku Opolskim i pracuje w organizacji hitlerowskiej na Śląsku Opolskim.

(—) **Bogaty żebrak.** Podczas obławy policja zatrzymała w Warszawie senjora żebraków, 80-letniego Kazimierza Szymaniaka (Dzika 4 „cyrk"). Przy Szymaniaku znaleziono pod ubraniem pas skórzany, wewnątrz którego znajdowały się 2 pierścionki, z których jeden srebrny, obrączka złota, zegarek złoty „Omega", książeczka oszczędnościowa P. K. O. na 180 zł., kilka weksli na sumę 1,100 zł., oraz kilka kwitów lombardowych. Szymaniak twierdzi, że jest to plon kilkoletniej „pracy" zawodowej. Oszczędności te ciułał dzięki prowadzeniu skromnego trybu życia. Żebraka odstawiono do Domu zarobkowego przy ul. Czerniakowskiej.

(—) **Wędrowny palestyńczyk.** W Jabłonnie, pod Warszawą, prowadzona jest ferma rolna dla żydów, wybierających się do Palestyny i pragnących zaznajomić się z podstawami organizacyjnemi gospodarki rolnej. Do fermy tej zgłosił się onegdaj jakiś piechur, podający się za brata żydowskiego boksera Borensztajna i oznajmił, że przed udaniem się pieszo do Palestyny pragnąłby odpocząć wśród swoich. Żądanej gościny udzielono. Następnego dnia, gdy wszyscy rolnicy palestyńscy udali się do pracy, gość przetrząsnął ich kufereczki i walizki, zabrał różne rzeczy, głównie zaś drobne zapasy gotowizny i z łupem zbiegł. Po niewczasie stwierdzono, że nie był to brat Borensztejna, lecz podstępny rzezimieszek.

(—) **Zbiory tytoniu.** Tegoroczne zbiory tytoniu są dobre. Tytoń uprawia się w powiecie grudziądzkim oraz w 4-ch powiatach przyległych, na obszarze około 1.500 mórg. Największe fermy tytoniowe znajdują się we Wrocławkach (170 mórg) w Grubnie (60 mórg) i w Szonowie Szlacheckim (50 mórg). Pomorski surowiec odwozi się do specjalnych magazynów w Tuszewie, gdzie fachowcy poddają go fermentacji. Tytoniowa stacja doświadczalna znajduje się w Dźwierznie.

Osobliwa licytacja

Na terenie pewnego urzędu skarbowego w Warszawie w okolicach Placu Zbawiciela, odbyła się w tych dniach osobliwa licytacja ruchomości jednego z wielu zakładów przemysłowych za zaległe podatki skarbowe. Zaległości przekraczały 100 złotych, tymczasem, jako sumę do przetargu za zajęte ruchomości, wyznaczono 100 zł. Za wielkie biurko amerykańskie wartości 600 zł. — wyznaczono tylko 20 zł., za fotel kryty skórą wartości 80 zł. — wyznaczono całe dwa złote. Wreszcie na kilkadziesiąt złotych oszacowano maszyny, których wartość rynkowa wynosi parę tysięcy złotych. Licytacja odbyła się i... przyniosła akurat 100 złotych! Oczywiście dlatego, że na licytację, jak zwykle, stawiły się tylko hjeny licytacyjne, które „kupiły" ruchomości, nie dodawszy ani grosza do sumy sprzedażnej. Nie tem wszakże miały skończyć się ciosy podatkowe: oto, w kilka dni po licytacji, zjawił się u zrujnowanego przemysłowca urzędnik skarbowy z wezwaniem do zapłacenia jeszcze złotych 95 jako należności, przypadające od zlicytowanego za ogłoszenia, które urząd skarbowy zamieścił o tej licytacji w „Gazecie Polskiej".

(—) **Ruch letniskowy w Gdyni.** Według statystyki ruchu letniskowego, w roku bieżącym bawiło w Gdyni około 2.000 letników, wobec 1.656 letników w r. 1932. Dane te uwzględniają tylko osoby, które uiściły taksę kuracyjną. Około 2.500 letników spędzało wywczasy w Gdyni, nie uiszczając tej taksy.

(—) **Połknięcie nożyka.** Podczas zabawy w ogrodzie Saskim na Pogotowie warszawskie policja zatrzymała kilkanaście podejrzanych osób, w tej liczbie było kilku „doliniarzy". Wszystkich przeprowadzono do komisarjatu. Jeden z zatrzymanych, na chwilę przed dokonywaniem osobistej rewizji, 38-letni Jan Biliński, połknął nożyk od maszynki do golenia, ażeby w ten sposób nie mieć dowodu rzeczowego. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł desperata do szpitala św. Rocha.

Rada Rotszyldа.

Drobny bankier skarżył się kiedyś Rotszyldowi na niesumiennego dłużnika, który winien mu jest 10.000 franków, wyjechał do Konstantynopola, nie płaci. Bankier niema nawet świstka papieru, któryby potwierdzał jego należność.

— Napisz pan do niego, aby przysłał jaknajprędzej 50.000 franków, które jest winien.

— Ależ on mi winien tylko 10.000 franków.

— Naturalnie, sprostuje właśnie omyłkę i w ten sposób wejdzie pan w posiadanie dokumentu, stwierdzającego słuszność pańskich pretensyj. (Le Rire).

— **„Młoda Matka".** Ukazał się Nr. 15/16 dwutygodnika „Młoda Matka" bogato ilustrowany i zawierający szereg ciekawych artykułów.

W dziale lekarskim „Godziny posiłków dzieci do lat 7-miu" — Dr. M. Stopnicka; „Pokarmy hamujące zbyt częste stolce u dzieci" — Dr. L. Wiszniewskie; „Jak chronić dziecko przed promieniami słońca" — Dr. S. Bielobradek; „Higjena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach" — wózek dziecka; „Czy matka potrafi ocenić ból fizyczny u dziecka" — Dr. M. Gromski. W dziale pedagogicznym: „Podsłuchane rozmowy"

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

(Nieurzędowa).

W dziewiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

Po **15.000 zł. Nr.** 21334 48719.

10.000 zł. Nr. 148590.

Po **5.000 zł. Nr.** 17163 32063 44902 77561.

Po **2.000 zł. Nr.** 7056 15427 16734 33267 48141 49703 55704 55759 56606 64745 67929 72743 82777 83220 84111 95193 95327 97732 121260 150932.

Po **1.000 zł. Nr.** 482 7293 11088 15483 21658 34067 49485 50461 53534 63224 63622 66052 79108 89831 91645 92034 92186 93712 97129 102038 102129 103123 103157 107126 110687 112904 113514 144594 117452 125810 130991 141636 142880 147953.

Po 250 zł. na N-ry:

175 80 265 339 68 469 615 47 99 888 923 53 63 1078 236 305 30 507 35 64 722 842 82 910 2233 67 70 88 324 35 429 51 65 82 516 629 795 842 926 98 3097 257 578 619 910 4172 228 569 702 22 967 5012 168 98 205 304 459 657 82 99 767 947 6126 93 214 353 414 31 46 83 695 805 965 88 7341 519 57 628 82 701 77 8095 360 82 503 633 913 9033 48 48 98 162 64 337 420 50 676 831 10073 78 200 38 46 393 413 78 82 556 78 95 648 837 972 92 11189 246 398 567 669 798 863 79 12059 70 90 229 54 565 617 779 938 60 13028 235 76 526 64 867 14044 108 59 63 74 341 71 469 532 699 776 917 15157 204 67 535 896 16142 79 217 97 321 48 485 512 32 642 89 724 906 69 17178 99 265 397 411 539 75 622 42 49 793 18013 103 85 211 316 475 936 19149 211 536 947 52 78 20086 112 219 510 757 61 917 21349 52 97 466 99 754 812 22246 56 84 305 403 73 85 905 14 84 23083 168 77 277 79 511 23 34 768 802 940 57 24062 103 218 341 632 25016 98 128 81 275 433 501 27 715 840 971 26088 146 336 554 81 630 48 50 91 725 32 88 822 82 98 952 84 27233 446 682 97 808 914 85 28002 69 79 82 83 98 952 84 27233 446 682 97 808 914 85 28002 69 79 82 83 98 500 614 57 719 88 29120 617 723 880 30113 278 436 60 553 801 60 81 31137 46 87 239 64 370 503 10 53 886 32027 39 76 85 216 33 391 643 45 75 801 61 975 33037 130 99 201 343 87 481 686 958 34188 264 326 415 25 65 87 806 906 58 81 35208 11 498 736 841 960 36047 145 521 601 745 78 80 907 46 95 37016 89 105 37 51 75 246 89 453 76 560 781 800 904 86.

38064 326 452 591 607 57 800 3 5 926 39302 528 652 865 910 95 40119 64 282 591 605 760 911 41108 94 338 449 60 808 901 47 67 42068 81 206 28 43 52 76 430 88 618 23 45 67 811 43052 151 204 374 541 95 703 41 72 99 855 911 22 44248 307 17 20 84 466 584 637 89 857 72 917 45046 83 258 448 636 795 920 46046 289 343 64 469 74 584 789 813 55 906 47054 211 37 426 37 45 83 652 714 46 90 800 48000 76 106 25 66 214 52 73 81 84 434 38 506 601 793 96 944 90 49003 121 204 343 449 544 93 683 846 943 47 50034 65 89 199 211 428 84 702 34 807 25 54 924 51077 255 529 41 849 52002 78 198 248 79 821 400 72 536 53075 87 104 73 215 25 29 30 94 897 473 91 512 603 28 81 904 20 54012 22 232 58 20 348 413 511 86 735 928 55109 237 323 74 544 940 94 940 56064 187 334 51 448 655 706 34 899 57232 43 85 89 96 430 34 540 62 743 859 66 55120 47 52 291 372 79 511 45 85 676 813 71 59063 520 96 944 90 49003 121 204 343 449 544 93 683 846 943 47 50034 65 89 199 211 428 84 702 34 807 25 54 924 51077 255 529 41 849 52002 78 198 248 79 821 400 72 536 53075 87 104 73 215 25 29 30 94 897 473 91 512 603 28 81 904 20 54012 22 232 58 20 348 413 511 86 735 928 55109 237 323 74 544 940 94 940 56064 187 334 51 448 655 706 34 899 57232 43 85 89 96 430 34 540 62 743 859 66 55120 47 52 291 372 79 511 45 85 676 813 71 59063 520 640 60084 179 239 93 417 30 52 615 723 95 867 912 73 76 61091 117 50 53 57 212 361 478 79 511 22 38 70 84 782 955 62036 71 373 76 515 719 39 81 803 82 85 63000 3 156 94 214 392 439 666 720 55 81 800 64003 90 106 317 82 417 557 78 607 736 66 817 63 65050 117 45 83 369 551 619 837 50 928 66152 71 276 342 63 424 26 37 631 67032 151 356 655 58 69 721 69 68022 133 220 65 381 663 965 69059 85 199 269 370 442 52 93 517 806 51 962 70032 240 516 32 37 628 809 56 71060 153 67 345 65 470 511 640 748 81 810 911 25 72268 69 332 450 551 625 42 85 846 917 51 73030 42 150 251 336 412 58 559 85 98 667 78 96 875 928 35 74356 617 47 707 12 863 960 75012 71 106 16 75 473 535 77 85 643 710 12 51 64 70 875 79 99 924.

76150 78 251 384 451 76 769 818 57 962 77284 355 554 79 719 843 86 939 78108 430 40 84 545 601 20 38 69 71 772 895 936 79156 363 93 570 80357 474 79 531 50 838 67 906 81046 162 71 279 355 431 47 709 14 864 82100 220 420 605 752 817 44 929 83218 408 523 84098 152 592 659 705 6 837 85150 204 432 49 924 86067 612 37 72 85 779 844 87003 217 445 521 78 691 703 67 85 99 873 901 88034 80 193 98 570 81 861 69 922 45 89167 303 64 478 88 652 723 48 894 956 90082 103 15 83 331 404 90 507 805 91046 48 117 59 318 882 92000 41 97 111 75 349 68 460 75 533 63 615 783 93009 200 76 79 347 607 81 756 66 963 64 94191 257 439 41 683 760 891 918 95133 45 79 203 46 301 428 601 805 30 36 906 96102 204 621 70 744 64 809 28 89 915 20 97137 231 87 617 19 85 889 914 16 59 98002 97 305 10 22 57 414 60 552 693 937 99125 88 390 506 891 995 100017 97 299 391 405 519 45 83 677 704 970 101053 65 144 400 76 654 82 90 933 102054 172 269 468 537 610 39 714 95 821 920 103092 124 36 37 338 540 61 621 74 827 65 104071 83 240 346 554 75 94 627 33 75 748 82 831 105127 90 602 55 795 952 106009 81 117 76 222 309 426 597 669 705 55 848 990 107366 450 534 709 657 108026 42 205 93 407 63 76 740 71 83 917 109027 31 92 165 78 232 413 55 521 93 676 721 71 808 956 110180 268 393 603 17 111004 444 51 581 636 56 777 831 84 94 112023 84 141 356 424 644 708 860 85 113077 323 568 615 803 970.

114088 151 67 230 340 85 521 789 944 52 68 115009 49 97 113 41 56 252 337 57 623 63 69 718 52 908 16 116011 137 509 602 846 88 915 117146 278 388 462 608 67 118053 120 296 359 499 803 119119 32 296 335 487 642 941 89 120031 65 739 41 73 853 79 933 121004 87 95 162 66 97 469 74 521 23 615 930 50 122085 114 55 218 380 413 673 75 97 717 70 73 123181 90 416 516 660 71 705 1243331 77 492 501 13 38 66 759 832 125033 97 180 261 307 46 95 543 61 619 92 725 74 810 126193 29 39 244 311 14 127171 77 295 786 841 961 128029 100 58 380 529 37 42 84 780 854 73 914 22 50 129015 70 231 58 400 31 90 529 602 41 700 130014 58 68 164 240 424 25 46 722 61 62 75 81 978 131135 329 486 661 708 14 67 837 71 132005 65 81 305 401 519 700 862 929 133117 366 578 79 998 134092 111 83 94 260 488 536 47 612 735 66 83 898 931 84 135026 143 341 556 609 29 803 93 925 31 62 136111 45 263 65 419 74 86 521 24 40 60 646 137002 12 14 101 53 409 38 81 507 24 50 73 679 824 31 32 946 138064 80 190 401 6 551 70 690 815 903 80 139040 145 400 503 628 79 727 835 37 956 140002 71 84 124 247 54 437 46 563 686 834 141145 56 59 429 544 779 858 916 46 142094 157 64 234 74 304 79 572 646 764 95 805 143130 98 236 583 647 96 702 70 983 144003 132 240 79 341 438 618 736 824 66 97 145034 61 292 463 79 713 146067 424 49 82 617 806 147000 34 36 193 226 413 65 521 690 723 48 829 74 920 148083 235 47 90 494 588 678 701 840 922 149020 281 322 527 45 628 72 734 887 92 150046 109 274 720 884 904 52 151046 79 145 64 253 65 421 47 617 741 83 152139 76 436 659 885 945 153121 83 234 86 347 63 68 497 580 682 708 86 825 985 154045 47 447 88 702.

CIĄGNIENIE POPOŁUDNIOWE.

15.000 zł. Nr. 64087.

Po 10.000 zł. Nr. 73173 108098.

Po 5.000 zł. Nr. 23251 81867 93682 140599 151139

Po 2.000 zł. Nr. 10072 10268 13895 14912 35443 37712 37750 38373 48557 50931 54200 66758 71588 107027 124397 125489 127240 138779 138955 141002

Po 1.000 zł. Nr. 798 3829 7933 8577 13832 16964 19984 26767 27395 32678 34272 43632 43660 50635 50753 51874 53128 56807 64051 67661 76117 80248 87402 97238 98419 106656 132912 140540 140741 144163 154211 149334 150792 151801 153133.

Po 250 zł. na N-ry:

48 290 384 436 526 671 739 78 1050 245 76 370 78 482 529 731 823 2117 464 622 71 743 3016 27 122 289 467 535 72 921 83 4072 385 527 45 762 960 72 5018 60 469 534 745 63 859 6200 15 38 89 347 595 610 715 20 79 881 7135 65 296 462 517 21 24 760 79 865 948 8016 28 354 410 580 699 810 9116 44 308 12 499 545 610 746 811 75 901 10084 253 327 52 64 418 58 529 36 53 73 99 644 758 861 938 11065 148 292 357 63 439 554 95 793 12101 641 13015 111 33 96 229 415 648 91 14047 57 80 134 97 389 404 12 500 647 862 15122 81 316 51 79 426 84 575 739 845 16255 374 458 952 17029 31 42 60 93 160 298 421 921 18159 276 412 580 99 633 736 52 19005 111 43 279 433 573 944 70 20044 138 279 524 604 764 813 74 99 21003 34 143 390 556 99 614 74 769 814 92 931 45 47 22189 220 39 43 314 48 57 404 25 568 652 852 89 952 23108 241 352 402 8 19 84 550 752 961 24027 36 53 98 154 56 351 59 402 79 854 57 25323 520 620 71 72 768 850 26063 220 76 315 74 906 24 46 27169 447 52 573 620 89 710 894 922 28068 189 372 84 85 447 571 768 85 29104 34 89 354 557 60 692 726 978 85 30072 92 265 325 420 52 76 639 75 752 97 976 31113 290 364 90 425 603 36 799 902 32067 115 24 223 343 44 77 543 639 92 708 806 74 93 33071 189 299 411 635 58 714 34026 52 282 99 396 480 570 853 35065 233 333 81 519 41 611 760 804 43 78 925 93 36046 209 13 38 92 352 74 420 31 579 679 801 25 51 68 37007 50 57 73 207 55 702 983.

38200 98 432 515 60 39086 238 436 686 959 40071 276 469 821 41134 328 82 420 68 675 722 44 62 77 874 914 52 56 70 42019 62 229 33 96 300 27 30 38 547 600 809 28 916 43028 44 99 105 30 57 221 456 94 848 44038 89 249 685 866 45129 280 369 96 97 518 643 712 50 97 808 13 25 31 94 46003 85 102 9 374 408 67 520 704 50 47019 23 66 112 340 432 509 798 48092 300 80 417 533 828 963 49189 202 74 312 421 63 95 558 653 88 773 868 69 86 924 50161 379 507 633 944 51013 33 97 156 73 225 44 54 87 441 64 78 582 744 899 930 52099 161 211 26 82 425 51 591 725 911 53053 207 427 544 46 74 670 723 54092 149 210 36 427 588 603 748 53 62 77 46 55125 458 98 779 91 56226 97 520 997 57340 99 593 645 780 856 982 58006 104 268 373 411 568 751 953 72 59148 62 370 432 844 998 60004 33 89 100 224 331 466 546 643 98 745 955 60 61152 459 60 68 525 803 36 907 62171 574 625 753 55 834 921 27 63092 146 74 208 73 537 41 709 60 875 64023 25 40 270 338 480 598 637 47 717 88 802 33 69 951 65097 101 227 34 40 45 359 503 58 78 772 833 915 66083 100 33 92 206 10 313 60 67 86 528 613 39 706 80 825 67058 109 45 277 394 497 535 670 68138 75 266 [illegible] 507 766 848 69082 194 239 57 95 634 729 70308 755 936 91 71012 224 315 510 676 831 51 977 72033 84 159 200 323 86 427 91 569 647 728 46 73066 91 106 13 46 55 211 50 63 495 548 81 626 58 962 74065 253 349 77 431 78 566 70 619 35 718 37 887 95 75024 176 288 452 571 886 917 33.

76008 141 54 320 70 467 517 824 75 79 991 77242 81 304 60 405 582 98 652 831 44 916 41 78023 92 158 250 406 70 594 621 761 869 79318 70 442 525 767 80117 81 91 383 431 84 604 81016 75 103 202 26 46 329 74 634 837 99 976 82224 54 340 403 6 621 91 927 83255 300 79 489 915 84219 340 402 19 36 49 649 85223 316 77 408 54 512 22 682 807 991 86457 545 90 828 72 87172 352 488 729 80 850 88119 329 503 83 622 47 796 89092 290 424 47 77 541 82 722 844 72 924 90095 96 280 500 26 34 70 673 759 90 850 908 61 99 91195 555 659 848 937 29202 31 150 213 47 331 566 871 89 93031 84 93 135 47 505 7 62 630 62 94180 210 418 734 994 95023 41 180 268 69 318 456 519 22 72 644 75 889 96244 458 525 67 969 700 10 78 814 30 90 97054 138 68 85 89 206 10 15 309 79 668 726 47 803 98080 133 285 327 45 67 80 576 762 99122 30 74 410 80 525 868 908 24 100109 232 445 523 60 66 614 724 84 832 101002 49 484 584 605 872 913 82 102003 85 159 249 643 898 936 56 80 103585 680 770 71 74 104010 19 34 79 229 348 550 689 92 723 832 76 105009 35 62 259 78 360 89 415 78 95 545 50 740 904 106556 178 317 578 689 765 827 921 59 107005 6 220 480 664 91 937 108142 47 648 819 109014 37 63 160 96 205 12 47 69 394 411 19 86 617 27 30 789 810 901 110092 178 267 71 809 70 976 96 111179 632 41 720 810 55 937 112090 168 70 559 668 79 113204 339 53 424 47 641 835.

114504 76 646 57 701 966 115123 30 34 278 476 512 79 701 862 116080 206 34 500 651 776 808 65 964 117033 170 217 428 92 555 67 740 92 803 924 118006 156 205 380 426 530 629 65 804 921 81 119144 455 673 706 12 814 982 120059 151 352 711 808 21 981 91 121031 37 73 202 12 26 366 411 98 599 122017 99 172 215 349 458 506 63 606 18 64 774 851 82 123092 98 241 368 70 479 607 95 765 859 124104 337 47 496 631 58 68 736 56 74 902 74 125069 100 309 27 83 425 519 51 644 726 52 126360 487 536 610 719 73 868 907 12772 80 886 935 64 128190 381 555 79 93 815 129087 196 277 404 96 501 23 689 909 94 130018 57 65 545 87 751 873 80 920 75 131205 6 390 522 49 132192 392 475 552 626 45 703 824 52 73 76 902 133040 89 155 69 801 9 75 947 53 134076 182 212 348 455 525 41 675 723 43 59 73 881 92 135014 49 114 290 552 651 742 986 136107 256 70 337 445 569 663 774 814 52 137017 223 82 314 71 660 766 138070 96 134 209 366 84 536 69 653 86 749 70 99 926 87 95 139103 18 73 80 239 396 494 530 609 724 50 140143 74 83 410 555 624 705 977 88 141221 693 855 142001 105 252 374 537 715 29 89 891 913 15 82 143099 157 60 278 343 408 95 518 651 837 913 94 144286 490 622 837 913 94 145084 242 91 351 492 702 87 982 146008 79 260 71 85 307 62 596 691 708 808 81 147097 140 350 92 502 667 882 99 148008 39 132 213 495 515 36 711 48 875 958 90 95 149180 85 230 41 455 707 936 150028 88 135 44 493 679 738 819 76 151280 426 540 63 66 653 825 980 91 52004 845 62 909 153135 269 472 512 701 883 960 154031 36 393 682 991.

Kolektura ANTONIEGO BOERA w Częstochowie, Aleja I Nr 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

Nowy prezes Okręgowej Izby Kontroli Państwowej w Warszawie.
P. Jan Pietraszewski, nowy prezes Okręgowej Izby Kontroli Państwowej w Warszawie, zasłużony organizator skarbowości i kontroli państwowej na wschodnich kresach Rzeczypospolitej, do tychczasowy prezes Okręgowej Izby Kontroli Państw. w Wilnie.

Ze świata.

(X) **Duży sukces Polaków w wyborach do sądownictwa w U. S. A.** Wybory do sądownictwa w Chicago przyniosły nowe zwycięstwa Polakom. Jak donosi Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, Polacy, sędziowie Klarkowski i Prystalski zostali wybrani ogromną większością głosów.

O zaufaniu, jakiem cieszą się sędziowie polscy w Chicago, świadczy charakterystyczny rezultat wyborów. Oto sędz.a Stanisław Klarkowski, przeciw któremu prowadzono zaciekłą kampanję, otrzymał 402 346 głosów, podczas gdy jego przeciwnik, rodowity Amerykanin (E. A. Jonas) miał tylko 386.932 głosy. Sędzia Jan Prystalski otrzymał 464.668 głosów.

Król prasy amerykańskiej

William Randolph Hearst, uważany za jednego z najbogatszych ludzi w Stanach Zjednoczonych, zajmuje stanowisko znane i uznane króla prasy amerykańskiej.

Jak żyje Hearst? Jak magnat, miljarder, którym też jest. — Siedzibą letnią Hearst'a jest pałac Casa Grande, w majątku, liczącym 240.000 akrów, między Los Angeles a San Francisco. Własna linja kolejowa łączy dobra Hearst'a z San Francisco, a na niej kursuje własny jego pociąg. Olbrzymi pałac marmurowy zawiera setkę pokoi i sal, galerję obrazów etc.

W New Yorku na Riverside Drive, posiada Hearst wspaniały pałac, niewiele mniejszy od pałacu Casa Grande. Pozatem należy do Hearsta w Anglji, w Wales, zamek Saint Donat, którego stał się niedawno właścicielem, wspaniała siedziba, zamek w stylu renesansu francuskiego, Belmont, do ozdobienia którego sprowadził Hearst z Francji gobeliny, porcelanę sewrską, antyki, rzeźby, bronzy.

Przyjęcia w Casa Grande słyną w całych Stanach. Goście Hearsta, a niema prawie tygodnia, by nie odbyło się przyjęcie i zjazd, lokowani są każdy w apartamencie, składającym się z dwuch sypialni, dwuch łazienek i salonu. Każdy z gości otrzymuje dla swojej obsługi lokaja lub pokojówkę. Sztab służby w Casa Grande przewyższa liczebnością obsługę niejednego hotelu w stolicach europejskich. W pałacu znajduje się sala projekcyjna; co wieczór odbywa się pokaz filmów, na którym obecni są wszyscy goście oraz gospodarz. Na tem nie kończy się lista rozrywek: pałac zawiera również kompletną salę i scenę teatralną, gdzie odbywają się przedstawienia zaproszonych zespołów aktorskich.

Nie bacząc na swoje 70 lat, Hearst pracuje jeszcze jako dziennikarz i dość często pisze artykuły do własnych dzienników, których posiada kilkanaście. Prasa jego, zwana żółtą, ma duży wpływ na zachodzie Stanów, gdzie Hearst rozporządza, dzięki niej oraz swemu olbrzymiemu majątkowi, władzą, przed którą ugina się wszystko.

M. K.

Szczęście!

— Dopisało ci szczęście na wyścigach?

— I jak jeszcze! Po ostatnim biegu znalazłem pół franka w kieszeni, tak, że nie potrzebowałem wracać piechotą do domu. (Le Rire).

Czy wiecie, że...

...francuski sportsman, Vasseur, ustalił nowy rekord szybkości dla łodzi motorowych podczas wyścigu na Sekwanie, a mianowicie 125,13 klm. na godzinę.

...w Pradze Czeskiej wychodzą 1.674 pisma perjodyczne, czyli że na każdych 500 mieszkańców Pragi przypada jedno pismo.

Nowy wiceminister skarbu.
P. Wacław Jędrzejewicz dotychczasowy dyrektor departamentu administracyjnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych mianowany podsekretarzem stanu Ministerstwa Skarbu.

PROSZEK z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE, i t. p.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

WTOREK, 19 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc. 120 kW.
7'00 Sygnał czasu i pieśń. 7'05 Gimnastyka. 7'20 Muzyka gramofon. 7'30 Dziennik poranny. 7'35 Muzyka gramofon. 7'52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Torunia 12'05 Muzyka. 12'25 Codzienny przegląd prasy pols. 12'33 Komunikat met. 12'35 Muzyka. 12'55 Dziennik południowy. 14'55 Muzyka gramof. 15'10 Komunikat eksport 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Muzyka gramof. 15'45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15'50 Muzyka gramofon 15'55 Komunikat sportowy. 16'00 Muzyka z Ciechocinka. 17'00 Skrzynka pocztowa. 17'15 Koncert solistów. 18'15 Odczyt. 18'35 Koncert. 19'05 Muzyka gramofon. 19'20 Rozmaitości. 19'40 Feljeton. 20'00 Koncert. 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 Wiadomości rolnicze. 22'00 Muzyka taneczna. 22'25 Wiadomości sport. 22'35 Komunikaty. 22'40—23'00 Muzyka taneczna.

WTOREK, 19 WRZEŚNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc. 12 kW.
7'00 Transm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Torunia. 12'05 Muzyka gramofon. 12'25 Transm. z Warsz. 12'35 Muzyka gramofon. 12'55 Transm. z Warsz. 14'55 Muzyka gramofon. 15'05 Komunikat gospod. 15'10 Muzyka gramofon. 15'25 Transm. z Warsz. 15'35 Muzyka gramofon. 16'00 Transm. z Ciechocinka. 17'00 Audycja dla dzieci. 17'15—19'05 Transm. z Warsz. 19'05 Odczyt. 19'20 Rozmaitości. 19'35 Komunikaty sportowe. 19'40—23'00 Transm. z Warsz.

P. O. S. — to synonim tężyzny ciała i hartu ducha.

HUGO WAST. 41.

Ukryte źródło.

POWIEŚĆ.

Przełożył z hiszpańskiego T. J.

— Ja jedna tylko współczułam swojej biednej siostrze. Moja matka umarła ,a ojciec przysiągł, że zabije Carlotę, jeśli mu kiedykolwiek wpadnie w ręce. Mąż również zapowiedział zemstę, którą popamiętają w tem mieście świadomem doznanej przez niego obelgi. A ja, znając ich obu wiedziałam, że nie mówią napróżno i że moja biedna siostra nie może liczyć na ich przebaczenie.

„Zostawiono mi dziecko ,bo to ich uwalniało od troski. Po krótkich i bezskutecznych poszukiwaniach powoli wszyscy powrócili do dawnego trybu życia.

„Gdy potem okazało się, że Jose Leon poległ na wojnie, przypuszczano, że Carlota wróci do swej rodziny, a wraz z tem odżyją wszystkie przeciwko niej urazy, jakie, zdawało się, już ucichły.

„Carlota wróciła. Któregoś wieczora stanęła u moich drzwi, jako obca. Kiedy ją wprowadzono, uścisnęła mnie ze łzami . Wiele przecierpiała i chciała umrzeć. Ale przyszła prosić swoich o przebaczenie. Opowiedziała mi powody, które ją zmusiły do tego kroku, niesłychanie dla niej przykrego.

„Ja nie usprawiedliwiałam jej winy. Ale ujrzałam, że jest nieszczęśliwa ponad wszelką miarę i skruszona. Widziałam, że zaślepiła ją namiętność, a to niewątpliwie zmniejszy jej grzech wobec Boga. Uważając, iż nie możemy być surowsi od Niego, udałam się do jej męża i do swego ojca błagać o przebaczenie.

„Rodzina zebrała się na naradę, a ja z zamierającem sercem oczekiwałem wyroku tego trybunału.

„Postanowiono nie przebaczyć jej. Woleli, aby dalej tułała się po świecie, mrąc z nędzy i może grążąc się w nowych grzechach, niż widzieć ją tu, gdzie shańbiła ich nazwisko.

„Przyjęłam tę wiadomość, ale się jej nie poddałam. Ukryłam siostrę u siebie w domu, umieściwszy ją w tym pokoiku w głębi dziedzińca, gdzie dotychczas składano niepotrzebne rzeczy. W czasie pobytu siostry ograniczałam się do jednej tylko służącej o wypróbowanej wierności.

„Tak minęło pięć lat w zamknięciu, dosyć czasu do odpokutowania kaprysu, który ściągnął na nią niełaskę. Siostra moja wychodziła w nocy, kiedy już zamknięto drzwi domu, przemierzała dziedziniec, spoglądała na uśpioną córeczkę i wracała do swej kryjówki.

„Ojciec umarł, nie przebaczywszy jej. A że zostawił majątek, lękałam się, aby szwagier, chcąc nim zawładnąć, nie kazał zamknąć mojej siostry w domu warjatów. Wytężyłam więc wszystkie wysiłki, aby jej nie odkryto. Carlota gasła w moim domu, niby światło. Najpierw zamarła w niej inteligencja. W ostatnim roku nie chciała wychodzić ze swego pokoju, ani widzieć córki, do której poczuła niepowstrzymywaną nienawiść. Wreszcie zupełnie postradała rozum. Na kilka dni przed śmiercią, Pan Bóg, który pozwolił jej w ciągu życia zmyć winę, przywrócił jej zmysły ,aby się mogła przygotować do śmierci. Dysponował ją Dominikanin. W ostatniej chwili zapragnęła zobaczyć męża, aby go prosić o przebaczenie. Udałam się po niego. Wiódł rozwiązłe życie, trwoniąc majątek na rozpustę. Kiedym mu opowiedziała to, co trzymałam w ukryciu przez pięć lat, wpadł w straszliwy gniew i nawet w obliczu śmierci, która tłumi wszystkie złe namiętności, zachował nienawiść.

„Siostra moja umarła pod wieczór, taki sam wieczór jak dziś, a choć niezawsze była dobra, Bóg, mniej bezlitosny od ludzi, przebaczył jej z pewnością".

Babka umilkła. Ewangelina, jakgdyby nie słuchachając, śledziła roztargnionym wzrokiem niebieską dal, dopóki zmierzch nie zgasił ostatnich różowych odblasków.

Zadzwoniono przy drzwiach wejściowych, a po chwili służąca oznajmiła jakąś wizytę.

Mamita Roza poszła do salonu, a Juan Manuel i Ewangelina pozostali na dworze.

Na wieży rozległ się dzwon na Anioł Pański. Ewangelina, która miała już pójść, usiadła znowu, słysząc słowa Juana Manuela:

— Umarła o tej godzinie! Czemu jej nie przebaczono? Cóż my wiemy o siłach, które kierują cudzemi postępkami, kiedy nieraz nie znamy tego, co się dzieje w nas samych.

Przeciągłe uderzenia dzwonów wypełniały ciszę wieczorną.

Zerwał się lekki wietrzyk, zadrżały konary i gałęzie drzew, których liście złociła już jesień. Garść ich oderwała się u góry i, jeden po drugim, krążąc, opadały z suchym szumem, który powiększał, zda się, ciszę panującą w domu.

Oboje młodzi siedzieli pod bukietem jaśminu, osypującego kwiecie.

Jeden kwiat potoczył się na głowę Ewangeliny i utkwił w jej włosach, a Juan Manuel, pod wpływem nieodpartego impulsu, wziął delikatnie kwiatek, żeby nie spadł na ziemię.

Ewangelina nie zdążyła temu przeszkodzić, ale widząc bezmierną pokorę tego serca, które zadowalało się taką drobnostką, spojrzała na przyjaciela z serdeczną wdzięcznością.

I Juan Manuel, ośmielony tem spojrzeniem ciepłem i lojalnem, które wybiegało ku niemu, szukając jego myśli, zapytał:

— Dlaczegoś wyszła zamąż, Ewangelino?

Ona ociągała się z odpowiedzią, jakby dobierając słów.

— A ty, czemuś wyjechał?

Juan Manuel poczuł bolesną słuszność tego zarzutu i nic nie odrzekł.

I znów milczenie zaległo dziedziniec. Z sypialni dobiegały miarowe tykania babcinego zegara, który, niby jakiś cieśla wbijał, zda się, w wieczność te przelotne chwile.

W kuchni służąca podsycała ogień do wieczerzy i niebieski dym chwiał się jak pióropusz nabijany iskrami.

W pobliżu nich kaczęta wciąż pływały po sadzawce, a kiedy się zatrzymywały, tworzyły jeden pęk piór. Woda, w której głębi budziły się gwiazdy, odbijała czarny i drżący profil pomarańczy.

Ewangelina czuła, że dusza rwie się jej na ustach. Jakaż to słodycz wyspowiadać się całkowicie i powiedzieć, że go jeszcze kocha.

Znów poszukała jego oczu w cieniu i znalazła je wierne, wpatrzone w siebie.

Chciała coś rzec, ale powstrzymała ją niepewność. A jeśli on jej nie zrozumie, jak nie rozumiał jej nigdy?

— Idę już, Juanie Manuelu, późno — rzekła. Podała mu rękę i wyszła.

Mamita Roza zastała młodzieńca w jadalni, gdzie sam zapalił żyrandol, aby czemś zająć swe rozbiegane nerwy. Był jeszcze blady pod wrażeniem dotyku tej ręki, którą przez jedną chwilę trzymał w swojej.

(D. c. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie pracy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na I. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone.—Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich. „Gońca Częstochowskiego".